

Ziemia Suska 02/2003

Spis treści:

Z prac Burmistrza Miasta, s. 2-4.

Barbara Woźniak., *Lepsza woda w naszych kranach, s. 4-5.*

Barbara Woźniak., *Kolejny pozew Tarnowskich, s. 5.*

Tadeusz Woźniak., *Rekonstrukcja wału przeciwpowodziowego, s. 6.*

Maria Lenart., *Biblioteczna statystyka, s. 7-8.*

E.P.-S., *Bezpieczne ferie, s. 9.*

Jan Polak., *Czas pracy młodocianych, s. 9.*

Ewa Pochopień-Sarna., *Bezrobocie w powiecie suskim, s. 10-11.*

E.P.-S., *Z działalności związku emerytów, s. 11.*

Uwaga podatnicy!, s. 12.

Maria Chmiel., *Spotkanie opłatkowe, s. 12.*

Hanna Batorowska., *Poezja i medycyna, s. 13.*

Hanna Batorowska., *Inscenizacje teatralne Suskich kicków, s. 14-15.*

I Otwarte Szachowe Mistrzostwa Suchoj Beskidzkiej, s. 16-17.

V finał wyborów Miss Ziemi Suskiej 2003, s. 18-19.

Piękno „Światów Babiej Góry”, s. 20.

Andrzej Matuszczyk., *Czy to rzeczywiście było czy może tylko się śniło?, s. 20-21.*

Andrzej Nowakowski., *Sucha Beskidzka z oddali, s. 21.*

Bożena Szczęch., *Historia zapisana w księgach sądowych., s. 22-23.*

Kazimierz Steczek., *Wiecie..., rozumiecie..., s. 23.*

Józef Polak., *Ogrodowa osobliwość, s. 24*

Święto Babci i Dziadka, s. 25.

Wiesław Woszczyk, *Narkomania – droga do piekła, s. 26.*

E.P.-S., *Unikaj zagrożeń!, s. 26-27.*

E.P.-S., *Kronika policyjna, s. 27.*

Edward Sochacki., „*Babia Góra*” przed wiosną 2003, s. 28.

Edward Sochacki., *Amatorzy w akcji*, s. 29.



ziemia SUSKA

miesięcznik samorządowy

nr 02/2003 (89)

luty

cena 2 zł

ISSN 1425 087 X - Nr Rejestru 169 - Rok VIII



**Zasady segregacji odpadów. Uzdatnianie wody.
V Finał Wyborów Miss Ziemi Suskiej 2003.**

fot. Piotr Krzywda „Babiogóra”, Tadeusz Chmiel „Oblicza zimy”



Z prac BURMISTRZA MIASTA

Najważniejsze działania podjęte przez Burmistrza Miasta stanowią następujące decyzje:

Na podstawie Zarządzenia Nr 34/03 z dnia 20 stycznia 2003 roku, opracowany został układ wykonawczy budżetu gminy na 2003 rok. Jest on sporządzany do uchwały budżetowej. Uwzględnia podział dochodów i wydatków gminy na działy, rozdziały i paragrafy klasyfikacji budżetowej oraz określa jednostki budżetowe, które realizują budżet. Są to: Zespół Szkół – Szkoła Podstawowa Nr 1 i Gimnazjum, Szkoła Podstawowa Nr 2, Szkoła Podstawowa Nr 3 (realizacja w dziale: Oświata i Wychowanie), Miejska Świetlica Profilaktyczna (w dziale: Ochrona Zdrowia), Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (w dziale: Opieka Społeczna), Miejskie Przedszkole Samorządowe (w dziale: Edukacja i Opieka Wychowawcza), Urząd Miejski (w działach: Rolnictwo i Łowiectwo, Transport i Łączność, Turystyka, Gospodarka Mieszkaniowa, Działalność Usługowa, Administracja Publiczna, Urzędy Naczelnych Organów Władzy Państwowej, Kontroli i Ochrony Prawa oraz Sądownictwa, Bezpieczeństwo Publiczne i Ochrona Przeciwpożarowa, Dochody od Osób Prawnych, od Osób Fizycznych i od innych Jednostek nie posiadających osobowości prawnej, Obsługa Długu Publicznego, Różne Rozliczenia, Oświata i Wychowanie, Ochrona Zdrowia, Opieka Społeczna, Gospodarka Komunalna i Ochrona Środowiska, Kultura i Ochrona dziedzictwa Narodowego, Kultura Fizyczna i Sport). Wraz z układem wykonawczym opracowany został plan finansowy zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych jednostce samorządu terytorialnego ustawami, przyjmując jako podstawę do tego planu kwotę dotacji przyznanych na ten cel w danym roku budżetowym oraz wielkość dochodów związanych z realizacją tych zadań, które podlegają przekazaniu do budżetu państwa.

Trwają prace nad sporządzeniem wymiaru w zakresie podatków od nieruchomości, rolnego i leśnego dla osób fizycznych na 2003 rok. Decyzje zostaną doręczone podatnikom do dnia 28 lutego br.

Podpisana została umowa z Zakładem Energetycznym w Wadowicach na eksploatację oświetlenia ulicznego w mieście. Miesięczny koszt eksploatacji 1 lampy wynosi 9 zł +7% podatku VAT. Jest to taka sama cena jak w roku ubiegłym. Koszt eksploatacji 1 lampy w bardzo dobrym stanie technicznym (do 5 lat od zamontowania) wynosi 50%, tj. 4,50 zł + VAT. Ponieważ w mieście na wszystkich drogach: krajowej, wojewódzkiej, powiatowych i gminnych jest 915 lamp (w tym 207 w bardzo dobrym stanie technicznym), ich eksploatacja w 2003 roku kosztować będzie miesięcznie (oprócz kosztu energii elektrycznej) 7814, 75 zł. Za energię zużytą do oświetlenia lamp na drogach, które nie są drogami gminnymi i za ich eksploatację Gmina dokonuje rozliczeń z Małopolskim Urzędem Wojewódzkim w Krakowie.

Dokonane zostały przeglądy mostów na potokach w ciągach dróg gminnych pod kątem ustalenia robót remontowych w roku bieżącym. Potrzeby są duże, a środki, które będzie można na ten cel przeznaczyć są ograniczone. W roku bieżącym wykonane zostaną wszystkie niezbędne roboty remontowe.

Po przygotowaniu rurowodów wodociągowych do zmiany systemu uzdatniania wody przez stosowanie preparatu pod nazwą clarfos i zainstalowaniu urządzeń do stosowania jako środka dezynfekującego wodę dwutlenku chloru (ClO₂), wkraczamy w fazę rozruchu tych urządzeń, która

potrwa około 2 miesięcy. Poprawa jakości wody powinna być odczuwalna na przełomie marca i kwietnia br.

Na podstawie przetargu nieograniczonego na rekonstrukcję zniszczonego wału przeciwpowodziowego nad brzegiem rzeki Stryszawki w rejonie osiedla Kułasówka w dniu 20 stycznia br., komisja przetargowa kierując się kryteriami ceny i terminu realizacji, wyłoniła wykonawcę robót, którym jest Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe METAL-BUD z Suchoj Beskidzkiej. Cena wybranej oferty wynosi 448.807,85 zł brutto. Oferty złożyło 8 firm. Jeden z oferentów został wykluczony z postępowania. Najniższa cena wynosiła 439.403,30 zł brutto, najwyższa 519.036,06 zł brutto.

Rozstrzygnięty został przetarg na wykonanie sieci wodociągowej do osiedla Bucalówka, w którym udział wzięło dwóch oferentów. Komisja przetargowa wyłoniła wykonawcę robót: F.H.U. WOD - INSTAL p. Edwarda Wójcika z Suchoj Beskidzkiej, która zaproponowała najniższą cenę tj. 39.968, 27 zł brutto. Najwyższa cena wynosiła 53.986,07 zł brutto.

Podjęta została decyzja o dalszym dowozie uczniów do Zespołu Szkół „Szkoła Podstawowa Nr 1 i Gimnazjum” z osiedli Śpiwle i Garce w II półroczu roku szkolnego 2002/2003. W wyniku „zapytania o cenę” wybrano ofertę P.T. „Beskidy – Tourist”. Cena brutto za 1 km przejazdu 2,04 zł.

Rozdysponowano dotację ujętą w budżecie na realizację zadań własnych Gminy z zakresu kultury fizycznej i sportu w roku 2003 w sposób następujący:

- 1) Miejsko Kolejowy Klub Sportowy „BABIA GÓRA” 45.000,00 zł
- 2) Ludowy Klub Sportowy „TECHNIK” 1.200,00 zł
- 3) Harcerski Klub Sportowy 5.500,00 zł
- 4) Beskidzki Klub Karate Seitendo 4.500,00 zł
- 5) Łucznicze Towarzystwo Sportowe „ZAMEK SUSKI” 6.000,00 zł
- 6) Uczniowski Klub Sportowy „MECHANIK” 2.000,00 zł
- 7) Zarząd Powiatowy Ligi Obrony Kraju 1.800,00 zł

Zadania te będą realizowane w ramach przyznanych środków finansowych zgodnie z podpisanymi umowami z w/w podmiotami.

Zatwierdzony został plan imprez i inicjatyw kulturalnych na 2003 rok, organizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury – Zamek. Przedmiotowy plan znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.sucha-beskidzka.um.pl i Miejskiego Ośrodka Kultury – Zamek www.zameksuski.pl

Przygotowano projekty uchwał Rady Miejskiej w następujących sprawach:

- powołania przedstawiciela Rady Miejskiej do składu Rady Społecznej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Suchej Beskidzkiej,
- powołania przedstawicieli do reprezentowania

Gminy w Stowarzyszeniu Gmin Babiogórskich,

- powołania przedstawiciela do reprezentowania Gminy w Stowarzyszeniu Samorządowe Centrum Przedsiębiorczości i Rozwoju,
- powołania przedstawiciela do reprezentowania Gminy w Stowarzyszeniu Powiatów Małopolski.
- zbycia działki ewidencyjnej nr 9541/5 o powierzchni 725 m² przy ul. Przemysłowej.

Podjęta została decyzja o przystąpieniu do uregulowania stanu prawnego, czyli komunalizacji działek ewidencyjnych nr 4498/3, 4498/4, 4498/5, stanowiących część ul. Kamienne w Suchej Beskidzkiej

Z Przedsiębiorstwem Państwowej Komunikacji Samochodowej przedłużono umowę dzierżawy gruntu na część działki ewidencyjnej nr 9526/15 o powierzchni 1,27 ha, położonej przy ul. Mickiewicza, gdzie mieści się dworzec autobusowy, na okres 1 roku, tj. od 1 stycznia do 31 grudnia 2003 r.

INFORMACJA O SPOSOBIE ZBIERANIA, SEGREGOWANIA ORAZ ODBIORZE ODPADÓW KOMUNALNYCH NA TERENIE MIASTA SUCHA BESKIDZKA

Coraz mniej osób w Suchej Beskidzkiej trzeba przekonywać, że wymogiem naszych czasów jest naprawa szkód ekologicznych, w tym ulepszenie gospodarowania odpadami, które tak bardzo szkodzą przyrodzie. W ramach przeprowadzonych działań na rzecz ochrony środowiska, uruchomiona została Rejonowa Sortownia i Składowisko Odpadów w Suchej Beskidzkiej. Dlatego dotychczas obowiązujący w Suchej Beskidzkiej (od 1.V.1997 roku) system selektywnej zbiórki odpadów ulegnie zmianie, w części dotyczącej sposobu gromadzenia i odbioru odpadów, jak również w sposobie naliczania opłat za ich przyjęcie i utylizację.

KIEDY I CO ZA DARMO?

W miesiącu marcu br. na terenie miasta Sucha Beskidzka zostanie rozmieszczonych 35 kompletów nowych, kolorowych plastikowych pojemników. W skład kompletu wchodzić będą pojemniki:

NIEBIESKI - na papier
ZIEŁONY - na szkło
ŻÓŁTY - na plastik

Pojemniki te będzie opróżniała Rejonowa Sortownia i Składowisko Odpadów w Suchej Beskidzkiej na własny koszt. Dlatego każdy mieszkaniec naszego miasta segregując wytwarzane odpady i wrzucając je do pojemników znacznie zmniejszy swoje wydatki, gdyż nie będzie płacił za ich odbiór w workach.

Zatem odbiór odpadów składanych do pojemników jest bezpłatny dla każdego mieszkańca naszej Gminy.

ZA CO PŁACIMY I KIEDY?

Będziemy płacić za odbiór odpadów, które sprzed naszych domów odbierać będzie Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej. I tu nastąpiła pewna zmiana. Odpowiednio oznaczone plastikowe worki na odpady będziemy nabywać w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Suchej Beskidzkiej.

Najwięcej, bo **6 zł** zapłacimy za **worek koloru czarnego o wymiarach 110 cm x 70 cm**, przeznaczony na **ODPADY NIEWYSEGREGOWANE LUB NIEMOŻLIWE DO WYSEGREGOWANIA**.

ODPADY SEGREGOWANE:

- **worek przezroczysty o wymiarach 110 x 70 cm z nadrukiem i pasem w kolorze niebieskim na papier** zapłacimy **4 zł/szt**
- **worek przezroczysty o wymiarach 110 x 50 cm z nadrukiem i pasem w kolorze zielonym na szkło** zapłacimy **4 zł/szt**
- **worek przezroczysty o wymiarach 110 x 70 cm z nadrukiem i pasem w kolorze żółtym na plastik** zapłacimy **3 zł/szt**

W cenie worka zawarte zostały koszty odbioru i utylizacji odpadów.
Powyższe ceny za odbiór odpadów zostaną zaproponowane do uchwalenia Radzie Miejskiej w Suchej Beskidzkiej.



CZY SEGREGOWAĆ STARANNIE?

Worki przeźroczyste na odpady segregowane mają ułatwić sprawdzanie ich zawartości bez konieczności zagłębienia do środka. Worki napelnione odpadami w sposób niezgodny z opisem na nich zawartym nie będą odbierane. Trzeba je ręcznie przesortować lub włożyć do worka na odpady niesegregowane, - co wpłynie na dodatkowe koszty.

Właściwa segregacja jest naszym wspólnym interesem, gdyż za odpady niesortowane Rejonowa Sortownia pobiera wyższe opłaty. Różnica w tych opłatach byłaby pokrywana z budżetu gminy, (czyli przez podatników) lub przez zmianę ceny worków na odpady.

A ODPADY Z FIRM I OD MIESZKAŃCÓW BLOKÓW OSIEDLOWYCH?

Mieszkańcy bloków osiedlowych: Na Stawach, Os. Beskidzkim, przy ul. Mickiewicza oraz firmy (zakłady produkcyjne) - odpady niesegregowane gromadzą na dotychczasowych zasadach, czyli w kontenerach typu KP 7. Firmy nieprodukcyjne, instytucje, itp., odpady gromadzą w workach.

Każdy mieszkaniec Suchoj Beskidzkiej może zmniejszyć koszty odbioru nieczystości, wrzucając posegregowane odpady do rozstawionych w naszym mieście plastikowych, kolorowych pojemników.

GDZIE KUPIĆ WORKI?

Worki na odpady będzie można kupić już **od 1 marca 2003 r. w Miejskim Zakładzie Gospodarki Komunalnej** w Suchoj Beskidzkiej, przy ul. J. hr. Tarnowskiego 1, codziennie od poniedziałku do piątku, w godz. od 7.00 - 15.00 lub u kierowcy odbierającego odpady.

INNE INFORMACJE

Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nakłada na właściciela nieruchomości obowiązek udokumentowania korzystania z powyższych usług. Dlatego należy mieć zawartą umowę na wywóz nieczystości i dowody zakupu worków.

Szczegółowy harmonogram wywozu nieczystości z poszczególnych ulic i osiedli zostanie podany w późniejszym terminie.



Lepsza woda w **NASZYCH KRANACH**

W Europejskiej Karcie Ochrony Wód, uchwalonej w 1968 r. w Strasburgu czytamy, że woda jest nie tylko cennym i nieodzownym dobrem człowieka, ale jej jakość musi odpowiadać określonym normom i wymaganiom.

W Miejskim Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji w Suchoj Beskidzkiej aktualnie wprowadzany jest nowy system uzdatniania wody. Jak wiemy woda, która jest rozprowadzana do naszych mieszkań systemem wodociągów miejskich, pochodzi z ujęcia wody zlokalizowanego na rzece Stryszawce. Jest to ujęcie wody powierzchniowej, a więc narażonej na szczególne zanieczyszczenie związkami organicznymi pochodzenia naturalnego i antropogenicznego w stopniu o wiele większym niż wody podziemne. Dlatego Zakład Wodociągów od dłuższego czasu czynił starania, aby wprowadzić nowy, a tym samym lepszy system chemicznego uzdatniania wody.

W suskich wodociągach do tej pory do uzdatniania wody stosowano podchloryn sodu, który jest otrzymywany w procesie syntezy z wodorotlenku sodowego i chloru. Podchloryn jest cieczą o zabar-

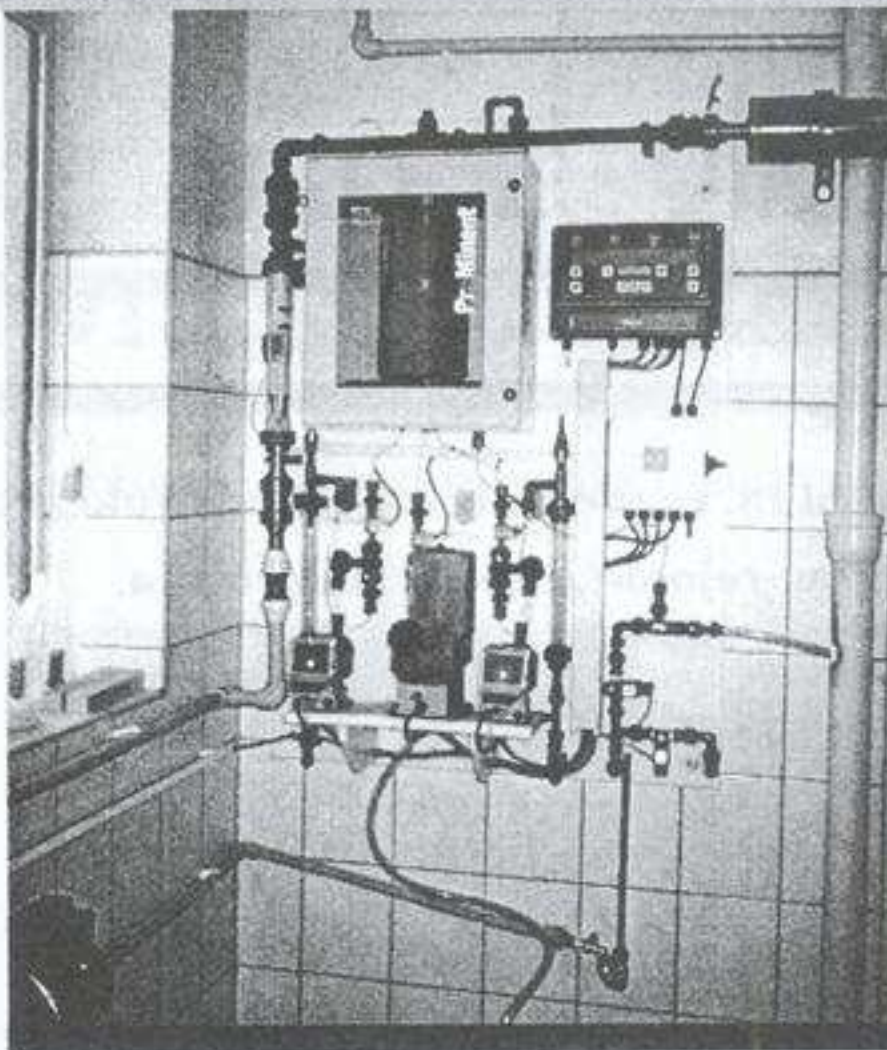
wieniu lekko żółtym lub seledynowym. Obecnie wprowadzono inny silny utleniacz, a mianowicie dwutlenek chloru (ClO₂).

Przejdźcie na ten nowocześniejszy system dezynfekcji wody pozwoli na uzyskanie wielu wymiernych pozytywnych efektów. Bardzo istotnym zjawiskiem, występującym podczas chlorowania wody jest tworzenie chlorofenoli. Fenol w wodach powierzchniowych może występować jako zanieczyszczenie naturalne lub przemysłowe. W efekcie już przy najmniejszej zawartości fenolu w wodzie pojawia się typowy nieprzyjemny tzw. „apteczny zapach”. Przy zastosowaniu dwutlenku chloru w uzdatnianiu wody, chlorofenole nie powstają, a produktem reakcji są substancje naturalne, bez smaku i zapachu. Dwutlenek chloru działa utleniająco a nie chlorująco, dlatego niewielka dawka ClO₂ zabezpiecza wymaganą jakość sanitarno - higieniczną przez dłuższy czas.



Innym ważnym problemem jest efektywność działania dezynfekującego w szerokim zakresie pH wody, również w podwyższonym. Ponadto przy zastosowanie dwutlenku chloru nie tworzą się chlorowe substancje uboczne, poprawiają się właściwości organoleptyczne wody, możliwe jest zwalczanie szczepów bakterii odpornych na inne metody. Ponadto dwutlenek chloru charakteryzuje się dużą zdolnością utleniania i krótkim czasem potrzebnym do skutecznego działania. Ze względu na swoje zalety, dwutlenek chloru już od dawna z powodzeniem stosowany jest w wielu krajach do uzdatniania wody.

Roztwór dwutlenku chloru powstaje w specjalnych generatorach poprzez reakcje kwasu solnego i chlorku sodu w stosunku 1:1. Oba roztwory wprowadzane są do reaktora poprzez elektromagnetyczne pompy dozujące, które zapewniają dokładne dozowanie i w efekcie precyzyjną kontrolę ilości produktu. Proces jest monitorowany przez szereg elektronicznych czujników przepływu. Dwutlenek chloru o stężeniu 20g/litr, opuszczając reaktor jest wstrzykiwany do systemu rozciężania, który transportuje przygotowany ClO_2 do miejsca dozowania.



Generator, w którym powstaje roztwór dwutlenku chloru.

Obecnie w suskich wodociągach trwa proces wdrażania. Stopniowo zwiększana jest dawka dwutlenku chloru, który w ciągu dwóch najbliższych miesięcy zastąpi całkowicie stosowany dotychczas podchloryn sodu, co niewątpliwie wpłynie na polepszenie jakości wody zarówno pod względem smakowym jak i zdrowotnym.

Barbara Woźniak

Kolejny pozew TARNOWSKICH

W połowie stycznia br. do suskiego ratusza wpłynął kolejny pozew sądowy, w którym spadkobiercy Juliusza hr Tarnowskiego ubiegają się o zwrot budynku przy ul. Mickiewicza 24 wraz z przyległym ogrodem, określanym jako park jordanowski.

Łącznie 86 arów. Spadkobiercy Tarnowskich uważają, że tereny zostały niesłusznie objęte reformą rolną, ponieważ nie posiadały charakteru rolniczego. Termin rozprawy wyznaczony został na 28 stycznia, ale na prośbę Gminy został przesunięty na 20 marca.

Budynek o charakterze willi dworskiej został wzniesiony w II poł. XIX wieku. Mieszkał tam m.in. zarządca suskiej huty, a w latach 30-tych znana suska lekarka – społeczniczka dr Zofia Karaś. Ostatnio mieściło się w nim przedszkole. Od paru lat, ze względu na stan wymagający gruntownego remontu, obiekt nie jest wykorzystywany na działalność publiczną. Obecnie, na piętrze budynku mieszczą się mieszkania socjalne. Pierwszy pozew, który wpłynął do Gminy pod koniec ubiegłego roku, dotyczył zwrotu ok. 7 ha terenów potartacznych, położonych w centrum miasta. Tereny te według planu zagospodarowania przestrzennego miały pełnić funkcję usługowo – mieszkalną. Dochód uzyskany ze sprzedaży działek Gmina zamierzała przeznaczyć m.in. na budowę krytej pływalni. Obecnie trudno jest przewidzieć kiedy nastąpi ostateczne rozstrzygnięcie tej sprawy. W dniu 30



grudnia ubiegłego roku w księgach wieczystych została umieszczona informacja – ostrzeżenie o toczącym się postępowaniu. W takiej sytuacji Gmina nie może swobodnie dysponować tym terenem. Sprawa trafiła także do Wojewody Małopolskiego, który do 30 września br. ma podjąć decyzję, czy tereny te podlegały dekretowi o reformie rolnej.

Barbara Woźniak

Rekonstrukcja WAŁU PRZECIWPOWODZIOWEGO

Już w marcu br. rozpocznie się rekonstrukcja wału przeciwpowodziowego na brzegiem Stryaszawki w rejonie osiedla Kułasówka.

Miejsce to jest szczególnie zagrożone częstymi wylewami rzeki, co stwarza ogromne zagrożenie dla okolicznych domostw. Linia brzegowa wału zostanie wzmocniona koszami siatkowo - kamiennymi. Powstanie wówczas zwarta, mocna konstrukcja, która pozwoli na wykonanie podwyższonego i poszerzonego nasypu z gruntu zwięzłego, układanego warstwami o grubości do 20 cm.



Każda z warstw zostanie odpowiednio zagęszczona. Na koronie nasypu obiektu powstanie chodnik o szerokości 1,2 m. Wał o łącznej długości 401 metrów będzie wykonany od mostu na Kułasówce do kładki pieszej w pobliżu „jazu”. Wykonawcą całości zadania jest Firma METAL - BUD z Suchej Beskidzkiej, wyłoniona w trybie przetargu nieograniczonego. Koszt całości inwestycji wyniesie 448.807,85 zł. Zadanie to jest możliwe dzięki pozyskaniu funduszy z Unii Europejskiej w ramach programu „PHARE - ODBUDOWA 2001”. Udział środków unijnych wynosi 80%, pozostałe 20% zostanie pokryte przez Gminę, zgodnie z zasadami przyznawania tego typu dotacji. Roboty zostaną ukończone w I półroczu br. Wykonanie wału wpłynie na zabezpieczenie osiedla Kułasówka przed wylewami Stryaszawki, przez co zażegnane zostanie widmo powodzi w tym rejonie.

Tadeusz Woźniak

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Państwowa Inspekcja Pracy oraz inni sygnatariusze porozumienia zawartego w dniu 6 marca 2001 r. w sprawie współpracy na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie organizują

OGÓLNOKRAJOWY KONKURS „BEZPIECZNE GOSPODARSTWO ROLNE”

Patronat honorowy nad konkursem sprawuje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.
Patronat medialny sprawuje - TVP Program 1 i 3, Polskie Radio Program 1.

Celem konkursu jest promocja zasad ochrony zdrowia i życia w procesie pracy gospodarstwach rolnych oraz wyłonienie gospodarstw mających osiągnięcia we wdrażaniu tych zasad. Udział w konkursie mogą brać osoby prowadzące produkcyjną działalność rolniczą, które wypełnią formularz zgłoszeniowy i prześlą go do dnia 1 marca do najbliższej Placówki Terenowej lub OR KRUS. Szczegółowe informacje o warunkach udziału w Konkursie dostępne są we wszystkich placówkach KRUS.

W zgłoszonych do Konkursu gospodarstwach oceniane będą elementy wpływające na bezpieczeństwo pracy, między innymi, ład i porządek w obrębie podwórza, stan budynków inwentarskich i gospodarczych, w tym: stan schodów i używanych drabin oraz instalacji i urządzeń elektrycznych, wyposażenie maszyn i urządzeń używanych w gospodarstwie w osłony ruchomych części, podpory, i inne zabezpieczenia, stan pilarek tarczowych, warunki obsługi zwierząt gospodarskich, stosowanie, stan i jakość środków ochrony osobistej. Dla laureatów Konkursu przewidziano CENNE NAGRODY I WYRÓŻNIENIA. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi podczas Dożynek Prezydenckich w Spale. Szczegółowych informacji udziela Kasa Społecznego Ubezpieczenia Rolniczego, przy ul. Beniowskiego w Suchej Beskidzkiej.



Biblioteczna STATYSTYKA

Miniony rok był dla Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Suchej Beskidzkiej kolejnym rokiem wzrostu czytelnictwa i zainteresowania usługami bibliotecznymi.

Na koniec 2002 roku Biblioteka Miejska i jej trzy filie biblioteczne (przy Szpitalu Rejonowym, na ul. Role i ul. Zasypanica) zarejestrowały ogółem 3060 czytelników, o 207 osób więcej niż 2001 r. Zarejestrowano 46137 wypożyczeń na zewnątrz, tj. o 7142 więcej wypożyczonych do domu książek niż w roku poprzednim. Czytelnicy mieli do dyspozycji zbiory liczące ogółem 47651 woluminów, w tym blisko 600 tytułów nowości wydawniczych, zakupionych w 2002 roku. Przeciętna liczba odwiedzin w 2002 roku kształtowała się na poziomie 100 do 120 czytelników dziennie.

Wskaźnik czytelnictwa w mieście 32 czytelników na 100 mieszkańców, oraz wskaźnik wypożyczeń 475 na 100 mieszkańców daje suskiej bibliotece miejsce w czołówce bibliotek w województwie. Wysokie wskaźniki czytelnictwa w naszym mieście to zasługa nie tylko mieszkańców, ale również czytelników spoza Suchej Beskidzkiej. Trzeba dodać, że w ogólnej liczbie czytelników, spoza mieszkańców naszego miasta zarejestrowano ponad 1200 osób – mieszkańców powiatu suskiego, najwięcej z ościennych gmin. Z gminy Stryszawa zarejestrowano 399 czytelników, z miasta i gminy Maków Podhalański 329, czytelnicy z pozostałych gmin stanowią liczby: Zembrzyce 192, Zawoja 140, Budzów 123, Jordanów miasto i gmina 49 oraz Bystra – Sidzina 15. Im bliżej Suchej Beskidzkiej położona jest dana miejscowość, tym większa liczba czytelników korzystających z usług suskiej ksiąźnicy. Największą liczbę wśród tych użytkowników biblioteki stanowi młodzież ucząca się i studiująca w naszym mieście oraz pracownicy suskich zakładów pracy. Są też czytelnicy spoza powiatu suskiego ogółem 165 osób (wczasowicze wypoczywający w naszym mieście oraz pacjenci suskiego szpitala).

Kto korzysta z usług biblioteki najlepiej obrazują wskaźniki mówiące o wieku lub zawodzie czytelników zarejestrowanych w 2002 roku. Z ogólnej liczby zarejestrowanych według wieku wyliczamy: do lat 15-tu 842 czytelników, od 16 do 19 lat 834 czytelników, od 20 do 24 lat 482 czytelników, od 25 do 44 lat 617 czytelników, od 46 do 60 lat 193 czytelników, powyżej 60 lat 92 czytelników. Największą grupę korzystających ze zbiorów książkowych w 2002 roku stanowiła młodzież ucząca się – 1775 czytelników, następnie pracownicy umysłowi 473 czytelników, studenci 319 czytelników, pracujący fizycznie 60 czytelników, rolników tylko 4 osoby oraz inni, w tym przedsiębiorcy 60 czytelników oraz



niezatrudnieni 473 czytelników, w tej liczbie mieszczą się m.in. emeryci i renciści.

Do powyższych wskaźników doliczyć należy użytkowników czytelni, korzystających ze zbiorów na miejscu w bibliotece. W 2002 roku zarejestrowano w czytelni 1920 odwiedzin i 5840 wypożyczeń ogółem. Na miejscu, w czytelni udostępniono: 3533 książki, 325 – oprawnych czasopism, 1986 – czasopism nieoprawnych, (prenumerowano blisko 40 tytułów) oraz 732 – zbiorów specjalnych (dokumenty elektroniczne, kasyety magnetofonowe). Pracownicy biblioteki udzielili łącznie 1684 informacji (bibliograficzne, informatyczne, regionalne, lokalne i wiele innych).



**Podsumowanie
konkursu
literackiego
„Podbabiogórskie
Opowieści”
12 grudzień 2002 r.
Zamek Suski**

Od marca 2002 roku użytkownicy PiMBP mogą korzystać z usług czytelnicy komputerowej, w której mają do dyspozycji cztery stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu. Z tych usług skorzystało w roku ubiegłym ponad 700 osób. Odpłatność za korzystanie z Internetu wynosi 2 złote za godzinę. Wyszukane materiały użytkownik może na miejscu wydrukować, nagrać na płytę CD ROM oraz skorzystać ze skanera i kserokopiarki.

Bezpłatnie użytkownicy mogli korzystać ze 157 zbiorów multimedialnych takich jak: encyklopedie, słowniki, programy językowe, kurs prawa jazdy, system prawny „Ustawodawca” oraz kompletu płyt CHIP i Internet wraz z czasopismami.

wystawie znalazły się prawie wszystkie tytuły książek Marii Konopnickiej, wydawnictwa i fotografie przybliżające życie i twórczość autorki oraz ilustracje do jej najpiękniejszych bajek wykonane przez stażystę PiMBP Marcina Kaletę.

Podobnie jak każdego roku, w sezonie letnim i w okresie ferii zimowych organizowane są różnorodne zajęcia dla dzieci i młodzieży takie jak: wieczory bajek, lektury szkolne na video, zajęcia z Internetem, konkursy plastyczne.

Ważnym zadaniem realizowanym przez PiMBP jest organizacja procesu wypożyczeń międzybibliotecznych. Tym sposobem czytelnik uzyskuje dostęp do księgozbiorów innych bibliotek na terenie kraju.

**Podsumowanie
konkursu
literackiego
„Podbabiogórskie
Opowieści”
12 grudzień 2002 r.
Zamek Suski**



W celu promocji książki i czytelnictwa biblioteki organizują różnego rodzaju wystawy i wystawki książek, przewodników, map, folderów, ilustracji, zdjęć, pocztówek itp. Promuje się nie tylko nowości wydawnicze, ale książki i ich autorów z okazji ważnych obchodzonych w kraju czy na świecie rocznic i wydarzeń literackich np. nagroda Nike, nagroda Nobla, i inne.

W 2002 roku zorganizowana przez PiMBP II edycja powiatowego konkursu literackiego „Podbabiogórskie opowieści” zgromadziła blisko stu uczestników, którzy złożyli 114 prac (legendy, opowiadania, wiersze, monografie). Uczestnicy to przede wszystkim uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych powiatu suskiego, ale również uczniowie szkół średnich i dorośli. Uroczyste podsumowanie konkursu i wręczenie nagród odbyło się 12 grudnia w sali rycerskiej suskiego zamku, z udziałem władz miasta i starostwa suskiego, współorganizatorów konkursu i głównych fundatorów nagród. Przyjazd do Suchoj Beskidzkiej, na zaproszenie mieszkańców ulicy Marii Konopnickiej, prawnuczki znakomitej polskiej pisarki, biblioteka uświetniła okolicznościową wystawą w sali zamkowej. Na

Jedynym kosztem ponoszonym przez użytkownika są koszty przesyłki pocztowej zamówionych materiałów. Jest też suska biblioteka jedyną instytucją na terenie powiatu, która w szerokim zakresie stara się gromadzić zbiory książkowe, mapy, przewodniki, foldery reklamowe, czasopisma lokalne, wycinki prasowe oraz wszelkiego rodzaju dokumenty życia społecznego m.in. uchwały Rady Miejskiej i Rady Powiatu oraz inne dotyczące ważnych zagadnień społecznych i gospodarczych miasta i powiatu suskiego.

W minionym roku wśród czytelników największą popularnością cieszyły się książki takich autorów jak: J. R.R Tolkien., U. Eco, J. Irving, W. Wharton, I. Stone, G. Garcia Marquez, P. Coelho, J. Carroll, J. Archer, D. Steel oraz noblisty Imre Kertesza „Los utracony”. Z polskich autorów wymienić należy nazwiska: R. Ligocka, K. Grochola, J. Chmielewska, A. Sapkowski, B. Wołoszański oraz książkę „W ogrodzie pamięci” J. Ronikier Olczak zdobywczyni literackiej nagrody Nike.

Maria Lenart

„Bezpieczne FERIE”

Jak co roku, podczas ferii, policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Suchej Beskidzkiej przeprowadzili akcję „Bezpieczne Ferie”. W ramach akcji policjanci spotkali się z ponad 600 dziećmi, które przyjechały na zimowy odpoczynek do naszego powiatu.

Podczas spotkań z dziećmi, dzielnicowi mówili o zagrożeniach, z jakimi mogą się spotkać podczas wypoczynku oraz w codziennych sytuacjach. Z kolei policjanci z sekcji ruchu drogowego omawiali dzieciom zasady bezpieczeństwa podczas podróży i w drodze do szkoły.

Uroczyste zakończenie akcji „Bezpieczne Ferie” miało miejsce w Miejskiej Świetlicy Młodzieżowej w Suchej Beskidzkiej. Zaproszeni goście, wśród których byli przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej i Powiatowej Policji obejrżeli przedstawienie na temat bezpiecznych zachowań, które dzieci przygotowały na zajęciach teatralnych. Odbył się także quiz o bezpieczeństwie. Zwycięzył w nim Oskar Janik, a kolejne miejsca zajęli: Justyna Hyży, Bogusia Żontołw, Ula Wójcik i Paulina Klimowska. Uczestnicy quizu otrzymali nagrody ufundowane przez Urząd Miejski w Suchej Beskidzkiej, a wszystkie dzieci uczestniczące w akcji „Bezpieczne Ferie” otrzymały pluszowe misie.

Podczas ferii, które w MSM upłynęły pod hasłem „Jak spędzić bezpiecznie, pożytecznie i zdrowo ferie, bez narażania siebie i innych” dzieci z suskiej



Dzieci podczas prezentacji teatralnej

świetlicy zbudowały makietę naszego miasta oraz malowały rysunki przedstawiające miejsca bezpieczne i niebezpieczne w Suchej. „Ja z koleżanką przedstawiłyśmy skrzyżowanie koło Juhasa. Jest tam bezpiecznie, bo są światła i szeroki chodnik” – mówiła jedenastoletnia Agnieszka. Asia (13 lat) namalowała lodowisko, jako bezpieczne miejsce zabawy dla dzieci oraz zamrożoną rzekę jako miejsce niebezpieczne. 11-letnia Paulina wskazała również jedno z niebezpiecznych miejsc, tj. okolicę pasażu, gdyż „znajduje się tam tylko jedno przejście dla pieszych”.

Martynka (4 lata) powiedziała, że „namalowała dziewczynkę, która zjeżdża sankami z górki wprost na drogę, a tak nie wolno robić”.

E. P.-S.

Czas pracy MŁODOCIANYCH

Młodocianym w rozumieniu kodeksu pracy jest osoba, która ukończyła 16 lat a nie przekroczyła 18 lat.

Krótszy czas pracy pracowników młodocianych, przewidziany przepisami kodeksu pracy wynika z ich uwarunkowań psychofizycznych, wymagających szczególnej ochrony zdrowia oraz obowiązku doksztalcenia się tej grupy pracowników. Naruszenie przepisów kodeksu pracy dotyczących czasu pracy młodocianych stanowi wykroczenie przeciwko prawom pracownika, które jest zagrożone karą grzywny.

Pracownicy młodociani mogą być zatrudnieni tylko w celu przygotowania zawodowego.

Norma czasu pracy młodocianych w wieku do 16 lat nie może przekraczać 6 godzin na dobę co daje maksymalnie 30 godzin w 5 dniowym tygodniu pracy. Pracownik który ukończył 16 lat, a nie ukończył jeszcze 18 nie może pracować dłużej niż 8 godzin na dobę. Według przepisów kodeksu pracy

wlicza się czas nauki w wymiarze wynikającym z obowiązującego programu zajęć szkolnych bez względu na to czy odbywa się w godzinach pracy. Pracodawcy zobowiązani są zwalniać młodocianego od pracy na czas potrzebny do wzięcia udziału w zajęciach szkolnych, związanych z doksztalceniem teoretycznym. Pracownikowi odbywającemu przygotowanie zawodowe przysługuje przerwa w pracy, jeżeli dobowy wymiar czasu pracy jest dłuższy niż 4,5 godziny. Długość przerwy musi trwać nieprzerwanie 30 min. i przerwa ta nie wchodzi do czasu pracy. Pracowników młodocianych nie wolno zatrudniać w godzinach nadliczbowych ani w porze nocnej. Ponadto pracodawca ma obowiązek zapewnić przerwę w pracy obejmującą porę nocną, która to przerwa powinna trwać nieprzerwanie co najmniej 14 godzin. Dlatego wskazane jest zatrudnienie pracowników młodocianych na jedną zmianę. Pora nocna w stosunku do młodocianych przypada między godziną 22.00 a 6.00. Młodocianemu zgodnie z kodeksem pracy przysługuje w każdym tygodniu prawo do co najmniej 48 godzin nieprzerwanego odpoczynku, który powinien obejmować niedziele.

Zatrudnienie młodocianych w innym celu niż przygotowanie zawodowe.

Przepisy kodeksu pracy dają możliwość zatrudnienia pracowników młodocianych przy wykonywaniu lekkich prac nie obejmujących praktycznej nauki zawodu.

Pracodawca przy ustaleniu wymiaru i czasu pracy młodocianego zatrudnionego przy lekkiej pracy ma uwzględnić, że nie może być to praca powodująca zagrożenie dla życia, zdrowia i rozwoju psychofizycznego młodocianego, a także nie może utrudniać młodocianemu wypełniania obowiązku szkolnego. Czas pracy w okresie odbywania zajęć szkolnych nie może przekraczać tygodniowo 12 godzin, zaś w dniu uczestnictwa w zajęciach szkolnych nie może przekraczać 2 godzin. Wynika z tego, iż jeśli młodociany przez wszystkie 5 dni w tygodniu uczestniczy w zajęciach szkolnych, tygodniowy czas pracy będzie wynosił 10 godzin. Powyższy wymiar czasu pracy obowiązu-

je również w przypadku, gdy młodociany jest zatrudniony u więcej niż jednego pracodawcy. Przed nawiązaniem stosunku pracy z takim młodocianym, pracodawca powinien uzyskać od niego oświadczenie o zatrudnieniu albo o nie zatrudnieniu u innego pracodawcy.

W okresie ferii szkolnych czas pracy młodocianych w wieku do 16 lat nie może przekraczać 6 godzin, natomiast w wieku od 16 do 18 lat 7 godzin na dobę czyli 35 godzin tygodniowo. Norma czasu pracy nie dotyczy przeciętnej liczby godzin pracy w tygodniu. Tygodniowy czas pracy powinien być rozliczony w każdym tygodniu pracy.

Jan Polak

Bezrobocie w POWIECIE SUSKIM

Na koniec 2002 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowanych było 4920 osób, czyli o 67 więcej niż w grudniu 2001 r.

W ciągu ubiegłego roku, w PUP zarejestrowało się 4000 bezrobotnych, a wyrejestrowało 3933. Wśród tych, którzy zostali wyrejestrowani, 2090 podjęło pracę, 950 nie potwierdziło gotowości jej podjęcia, natomiast 592 dobrowolnie zrezygnowało ze statutu bezrobotnego.

Spośród 4920 bezrobotnych większość, czyli 2496 osób (50,7%) stanowiły kobiety. Niestety 3615 bezrobotnych, czyli 73% to mieszkańcy wsi. Zatrudnienia nie uzyskało 649 osób. Ponad połowa z nich, czyli 333 (51,3%) to mężczyźni. Liczba bezrobotnych mieszkańców naszego miasta w porównaniu z rokiem 2001 wzrosła o 33 osoby.

Przy powiatowej stopie bezrobocia, która wynosiła ok. 12,5%, Sucha Beskidzka, obok gminy Bystra – Sidzina i miasta Jordanów, posiadała najniższą stopę bezrobocia (ok. 10%). Największa występowała w gminach: Zawoja, Zembrzyce i Stryszawa.

Pod względem wykształcenia w powiecie liczba bezrobotnych w wykształceniu wyższym wynosiła 115 (2,3%), z policealnym i średnim zawodowym – 1046 (21,3%), z średnim ogólnokształcącym – 303 (6,2%). Tradycyjnie, największą liczbę bezrobotnych stanowiły osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym – 2086 (42,4%) i podstawowym – 1370 (27,8%). Pod względem wieku najliczniejszą grupą bezrobotnych były osoby w wieku od 18 do 24 lat – 1688 (34,3%). W wieku od 25 do 34 lat zarejestrowało się 1367 bezrobotnych (27,8%), od 35 do 44 lat – 1117 (22,7%), od 45 do 54 lat – 681 (13,8%). Najmniej bezrobotnych było w wieku od 55 lat wzwyż – 67 osób (1,4%).

Niepokojący jest fakt, że prawie połowa bezrobotnych – 2370 (48,2%) pozostawała bez pracy od ponad dwunastu miesięcy.

Wśród wszystkich bezrobotnych tylko 703 (14,3%) posiadało prawo do zasiłku. W samej Suchej wskaźnik ten był niższy i wynosił 11,6%, czyli tylko 75 mieszkańców naszego miasta pobierało zasiłek.

W ubiegłym roku do suskiego PUP wpłynęło 1619 ofert pracy, czyli o 104 więcej niż w 2001 r. aż 581 ofert pochodziło z suskich zakładów. Duża liczba ofert wpłynęła także z jordanowskich firm. Na jedną ofertę pracy przypadło ok. 37 bezrobotnych. Dla porównania, w kraju średnia ta wynosi ok. 200-300 bezrobotnych na jedną ofertę.

Prawdopodobnie ofert pracy byłoby więcej, gdyby wszystkie zakłady, a zwłaszcza zakłady budżetowe i instytucje państwowe realizowały zapis ustawy w punkcie o obowiązku zgłaszania wolnych miejsc pracy. Pracodawcy najczęściej poszukują sprzedawców, kucharzy, kelnerów, stolarzy, pracowników biurowych i pracowników z branży budowlanej oraz robotników pomocniczych.

Spośród 2090 zarejestrowanych bezrobotnych, którzy podjęli pracę w ubiegłym roku, aż 1609 uczyniło to za pośrednictwem suskiego Urzędu Pracy. W procentach wskaźnik ten wynosi 76,9% i jest jednym z najwyższych w województwie małopolskim. Warto tu dodać, że zgodnie z nowelizacją ustawy z dnia 20.12.2002 r. pracodawca i bezrobotny, (który był zarejestrowany w Urzędzie Pracy), między którymi powstał stosunek pracy lub inna forma zatrudnienia, mają obowiązek zgłosić to w PUP w ciągu 5 dni od momentu podjęcia zatrudnienia. Niewypełnienie tego obowiązku grozi karą grzywny – dla pracodawcy, nie niższą niż 3 tys. zł., a dla pracownika – nie niższą niż 500 zł. W 2002 r. suski Urząd Pracy wydał z Funduszu Pracy na działalność 10.551.300 zł. Prawie 44,9% tej kwoty czyli 4.737.533 zł pochłonęły wydatki związane z wypłatą zasiłków dla bezrobotnych. Na aktywne formy zapobiegania bezrobociu wydano 648.118 zł. (6,1%), na wypłatę zasiłków i świadczeń przedemerytalnych wydano 4.326.033 zł (41%), a na refundację młodocianych 749.142 zł (7,1%). W ramach środków na aktywne formy zwalczania bezrobocia 65 osób skorzystało ze szkoleń, 98 z prac interwencyjnych, 41 z robót publicznych, 52

z refundacji składki ZUS, a 170 z aktywizacji zawodowej absolwentów (w tym 134 ze staży, 26 ze szkoleń, 10 z umów absolwencyjnych).

Należy tu podkreślić, że tylko dzięki przedsiębiorczości i zaangażowaniu kierownictwa suskiego PUP środki na aktywne formy zwalczania bezrobocia wynosiły 648.118 zł. Na podstawie algorytmu z Krajowego Funduszu Pracy, suski Urząd Pracy otrzymał 397.800 zł. „Była to tak mała kwota, że suski PUP ze Starostą Suskim czynił starania o pozyskanie dodatkowych środków – mówi Kierownik Urzędu p. Janusz Spannbauser. – W wyniku przygotowania odpowiednich programów i złożenia wniosków do Ministerstwa i Wojewódzkie-

go Urzędu Pracy, uzyskaliśmy dodatkową kwotę, czyli 250.318 zł.” Aż 63% dodatkowych środków przeznaczone zostało na program „Pierwsza Praca”, skierowany do absolwentów, którzy stanowili 5,4% wszystkich bezrobotnych. W chwili obecnej kierownictwo PUP w Suchej nie wie jeszcze, jaką kwotę będzie dysponować w tym roku. Jednak malejąca, co roku ilość środków przypadających na jednego bezrobotnego nie nastraja optymistycznie. W 2002 r. wskaźnik ten wynosił 131 zł, a w 2001 r. – 203 zł. Dla porównania w 1998 r. na jednego bezrobotnego przypadało 891 zł. Ministerstwo Gospodarki i Polityki Społecznej zapowiada jednak, że w tym roku środków Funduszu Pracy na aktywne formy zwalczania bezrobocia będzie więcej.

Ewa Pochopień – Sarna

Z działalności ZWIĄZKU EMERYTÓW

Prawie siedem lat temu w Suchej Beskidzkiej został utworzony Rejonowy Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Powstał on na bazie istniejącego w naszym mieście od ponad trzydziestu ośmiu lat oddziału Polskiego ZERiI.

W chwili obecnej do Związku należy 524 członków z całego powiatu suskiego. Zrzesza on pięć kół: z Suchej, Stryszawy, Zawoi, Makowa Podhalańskiego i Jordanowa. Członkowie to ludzie aktywni i pełni wigoru, dla których przejście na emeryturę czy rentę oznacza początek czegoś nowego. Nie chcą zamykać się w swoich czterech ścianach i dlatego chętnie biorą udział w licznych akcjach organizowanych przez Zarząd Związku. Członkowie Związku jeżdżą na różne wycieczki, organizują ogniska. Dzięki dobrym kontaktom z podobnym Związkiem w Słowacji, członkowie suskiego Związku odwiedzają także Oravicę, gdzie korzystają z kąpieli w ciepłych wodach. Członkowie Związku w Suchej mają już pewne swoje tradycje. Jedną z nich są coroczne spotkania oplatkowe. W tym roku wzięło w nich udział 47 osób. Ale przynależność do Związku to nie tylko zabawa i wycieczki. Ludzie ci pomagają osobom biednym i samotnym oraz dotkniętym nieszczęściem. W ciągu czterech ostatnich lat swojej działalności Związek wydał 224 paczki dla ubogich oraz wiele zapomóg w formie pieniężnej. Po

powodzi w 2001 r. członkowie Związku zebrali odzież, środki czystości i pieniądze, które przekazali osobom poszkodowanym przez żywioł. Warto także wiedzieć, że suski Związek wydaje zaświadczenia na przejazdy PKP ze zniżką 37% dla emerytów i rencistów z całego rejonu.

„Działalność Związku jest możliwa tylko dzięki środkom uzyskanym od sponsorów i ze składek członkowskich” – mówi Prezes suskiego Związku p. Stefan Budzoń. – Chciałbym podziękować wszystkim naszym darczyńcom. Są wśród nich Urząd Miejski w Suchej Beskidzkiej, Starosta Suski p. Andrzej Pająk, Bank Spółdzielczy, firma FIDELTRONIK, b. Kolegium ds. Wykroczeń, Apteka Prywatna Wciślak – Stopa, Zakłady Mięsne „MIŚKOWIEC”, Przedsiębiorstwo U.H. „PROGAZ”, p. Maria Adamek, Restauracja Marago.”

Problemem, z którym boryka się Związek jest brak odpowiedniej siedziby. Obecnie Związek ma do swojej dyspozycji lokal położony w niedogrzanym budynku. Dlatego członkowie zwracają się z prośbą do władz miejskich i powiatowych o udostępnienie nowego, ciepłego lokalu.

Emeryci i renciści, którzy chcieliby zapisać się do Związku oraz osoby, które chciałyby wesprzeć finansowo Związek proszeni są o zgłaszanie się do siedziby, która mieści się w bloku 14 na os. Beskidzkim, we wtorki i środy w godzinach od 9.00 do 13.00.

E.P.S.



W miesiącu styczniu na ślubnym kobiercu stanęli Państwo:

Anna Barbara Zając i Adam Marian Wardęga
Małgorzata Janina Lenart i Mariusz Rafał Majkrzak

Nowożeńcom, w imieniu władz samorządowych miasta składam najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności na nowej drodze życia.

Stanisław Lichosy
Burmistrz Miasta

Uwaga **PODATNICY!**

Urząd Skarbowy w Suchej Beskidzkiej przypomina o obowiązku złożenia zeznania podatkowego w podatku dochodowym od osób fizycznych w terminie do 30 kwietnia 2003 r.

Obowiązek złożenia tego zeznania nie dotyczy tylko tych podatników, którzy zostaną rozliczeni przez płatników i którzy w terminie przed 15 stycznia 2003 r. złożyli podatnikowi wymagane oświadczenie, oznaczone symbolem PIT-12.

Druk zeznań podatkowych można pobierać w Urzędzie Skarbowym ul. Mickiewicza 36, pokój nr 3.

Również na swoich stronach internetowych Ministerstwo Finansów i Izby Skarbowe umieściły wzory zeznań podatkowych wraz z objaśnieniami.

Zeznania podatkowe można przesłać za pośrednictwem poczty lub złożyć w Urzędzie Skarbowym w godzinach:

- poniedziałek od 7.00 do 15.00

- wtorek od 7.00 do 15.00
- środa od 7.00 do 16.00
- czwartek od 7.00 do 15.00
- piątek od 7.00 do 15.00

Informacje udzielane są pod numerami telefonów:

874 45 74
874 45 01
874 45 02
874 45 03
874 45 04 wew. 103

Spotkanie **OPLATKOWE**

W dniu 26 stycznia 2003 roku w Domu Katolickim odbyło się spotkanie opłatkowe dla członków Stowarzyszenia Rycerstwa Niepokalanej, działającego przy Parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny.



fot. Bolesława Boni

Uczestniczyli w nim ks. prałat Stanisław Kania proboszcz parafii suskiej oraz ks. Jan Krzyżowski. W atmosferze serdecznych życzeń i podziękowań, członkowie stowarzyszenia omówili zakres działania na rok bieżący. Niestety, w spotkaniu nie mógł uczestniczyć asystent prowincjonalny MI o. Krystian Żmuda. Przekazał on zaproszenie na uroczystości, które odbędą się już 22 lutego br. w Międzynarodowym Centrum Ojca Kolbego w Oświęcimiu Harmężach. Stowarzyszenie Rycer-

stwa Niepokalanej w Suchej Beskidzkiej serdecznie zaprasza do współpracy osoby zainteresowane, a w szczególności młodzież.

Zarząd Stowarzyszenia:
Janina Hajdyla
Krystyna Stróżak
Piotr Szklarczyk

Maria Chmiel



Poezja i MEDYCYNĄ

Nowe liryki Ewy LIBURY

Ewa Libura - I

marzenie ściętej głowy
nabiera rumieńców tuż po egzekucji
pytaniom nadaje
smukłość wykrzykników
usychającą stróżką
zamazuje cienie
oddalone od torsu
topniejących tłumów
ze stygnących oczu dzierga
obrazy wieczności

Ewa Libura - II

niewysłany list myśli biologicznej

ulegam przeobrażeniu
niezupelnemu jak każda
ważka wesz czy jętką
najładniej mi było
z zaczątkami skrzydeł
kiedy jeszcze nie mogłam
spojrzeć na świat z góry
a już dostrzeżono
że się wzniosę ponad

teraz kiedy patrzę
z chłodu wysokości
ukrywając lzy prawdy
w zbyt wilgotnych chmurach
chciałabym powrócić
zapomnieć widoki
by w sam raz
w trawie spocząć
oddać grzechy świerszczom
do ich uwertury

Ewa Libura - III

modlitwa za polityka
jak bicie głową w mur
bo daleko kalkulacje
od zebrzących serc
a może chęć powrotu
dla chwały swoich prośb
spełnionych na powieszenie
naszych serc judaszy
z których żaden nie poznał
Miłosierdzia

Czy związek pomiędzy poezją a medycyną jest dostrzegany przez człowieka nie mającego czasu na zastanowienie się nad własnym życiem lub nie czującego potrzeby takiej refleksji? Proza życia skutecznie zabija w nim wrażliwość odbioru poezji.

Z tym większym zainteresowaniem przeczytałam krytyczne omówienie „Wierszy z domu zmęczonego Boga” Ewy Libury, zamieszczone w kwartalniku Polskiej Akademii Nauk pt.: *Medycyna Nowożytna. Studia nad Kulturą Medycyny* (2001 nr 2 s.254-257).

Recenzję napisał prof. dr hab. Ryszard Ergetowski, autor wielu prac naukowych z zakresu historii kultury, a szczególnie związków pomiędzy kulturą polską i niemiecką. Tym razem swoją uwagę skoncentrował na lirycznych wierszach dedykowanych ludziom dotkniętym chorobą Alzheimera. Ewa Libura, poetka będąca zarazem opiekunem w Domu Pomocy Społecznej w Widawie, obcuje na co dzień z ludzkim cierpieniem. W recenzji Ryszard Ergetowski pisze: „Jest to ewenement, bowiem po raz pierwszy u nas, a może i w Europie, niemoc ta znalazła swe odbicie w poezji”. Niemoc, jak czytamy dalej przejawia się tym, że „ludzie chorzy, w pewnym momencie tracą pamięć, obrazy z ich przeszłości giną i nikną. Czują się wyobcowani, urywa się ich kontakt z rzeczywistością, zanika ich poczucie bezpieczeństwa a to powoduje lęki, napady halucynacji i urojeń. W końcu chory traci niezależność, zaczyna się faza zaburzeń wszystkich procesów poznawczych, zanik wszelkich nabytych umiejętności i nawyków.”

Ewa Libura felietonistka i autorka popularnonaukowych artykułów medycznych oraz wierszy jest osobą szczególnie wrażliwą na ból i cierpienie ludzi, których nie opuszcza aż do końca. Pozwolę sobie zamieścić opinię o jej twórczości osoby kompetentnej, nie tylko z racji wykształcenia, ale i osobistych kontaktów z ludźmi, którym dane było zmierzyć się w nierównej walce z tą chorobą. Autorka wspomnianego już zbioru wierszy „W domu zmęczonego Boga” (Wrocław 2002) oraz „Z kropli wody...” (Bolesławiec 2001) „wykazuje wielką wrażliwość na wszelkie przejawy bólu, który u jej podopiecznych jest stałym atrybutem drastycznego rozkładu ich osobowości, fizycznego upadku, a w ostatecznej konsekwencji zgonu. Stąd zawsze w omawianych wierszach przewija się refleksja o życiu i śmierci. Poruszona chrześcijańskim miłosierdziem dostrzega w opiece nad osobami dotkniętymi chorobą Alzheimera coś więcej, niż podają o niej podręcznikowe definicje. Pełniąc przy nich opiekuńcze usługi dociera do Tego, który określa los człowieka, a w cierpieniu pacjenta potrafi ujrzeć cierpienie Chrystusa”.

Mam przyjemność zaprezentować trzy nowe, nie drukowane dotąd liryki Ewy Libury, pełne refleksyjnej głębi i prawdy, jak jej wszystkie wcześniejsze utwory.

Hanna Batorowska

Inscenizacje **TEATRALNE** Suskich **KICKÓW**

Z działalności koła teatralnego w Zespole Szkół
- Szkoła Podstawowa nr 1 i Gimnazjum w Suchoj Beskidzkiej

W niedzielę 12 stycznia 2003 roku, gdy w całej Polsce rozbrzmiewała muzyka Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, salę rycerską suskiego zamku wypełniła publiczność zaproszona na jasełka przedstawiające *Oczekiwanie na Bożą Dziecinę* oraz spektakl jednej z najpopularniejszych bajek jaką jest niewątpliwie *Kopciuszek*.

Aktorami byli uczniowie klas piątych Szkoły Podstawowej nr 1 w Suchoj Beskidzkiej wraz z 30 osobowym zespołem amatorskiego teatryku szkolnego Suskie Kicki. W składzie tej grupy znaleźli się następujący uczniowie: z klasy V a – Karol Bogdał, Ilona Kubasiak, Mateusz i Michał Mak, Aleksandra Madoń, Mateusz Mikołajek, Kamil Sarnicki, Barbara Szklarczyk, Piotr Śladewski, Paulina Siwek, Klaudia Zajda; z klasy V b – Izabella Kubasiak, Joanna Kościelniak, Justyna Luber, Wioletta Stachowska, Agnieszka Wymolek; z klasy V c – Natalia Basiura, Katarzyna Batorowska, Joanna Bielawska, Agnieszka Czaicka, Lena Handzlik, Maria Hajdyła, Kinga Karelus, Bartłomiej Nawara, Barbara Polna, Ilona Rządkosz, Dominika Semik, Marta Stanaszek i Karol

Wójtowicz. Uczestniczą oni w zajęciach teatralnych realizowanych w ramach kółka polonistycznego. Opiekę dydaktyczną i wychowawczą nad zespołem sprawuje nauczycielka języka polskiego pani mgr Katarzyna Głuc, odpowiedzialna także za scenariusze i reżyserię poszczególnych przedstawień. Natomiast scenografią zajmuje się pani mgr Jolanta Smolik. Jednak bez zaangażowania młodzieży nie można by było osiągnąć efektów, których w niedzielny wieczór byliśmy świadkami. Zwróciła na to uwagę pani K. Głuc podkreślając, że „młodzi aktorzy teatryku zaskakują wiedzą teatralną, oryginalnymi pomysłami scenicznymi, inwencją twórczą a także sporym poczuciem humoru”. Występ Suskich Kicków w imprezie artystycznej, zorganizowanej przez MOK-Zamek w ramach





Wielkiej Orkiestry zaszczylił swą obecnością Pan Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka Stanisław Lichosyt, a także pani Dyrektor Zespołu Szkół mgr Elżbieta Matejko. Wraz z nimi mieliśmy przyjemność wysłuchać najpiękniejszych polskich koled i uczestniczyć w duchowej przemianie czarnych charakterów z bajki o Kopciuszku, Czerwonym Kapturku, Krasnoludkach i Sierotce Marysi. Szczególnie gorące okłaski otrzymał za rolę jasełkowego diabła Mateusz Mak oraz Klaudia Zajda i Karolina Munk, które wcieliły się w postacie złych sióstr Kopciuszka. Trudno wymieniać wszystkie wspaniałe role, bo i wszyscy aktorzy byli wspaniali. Radzili sobie doskonale z tremą i wraz z publicznością świetnie się bawili. Występom towarzyszyły utwory fortepianowe w wykonaniu Agnieszki Czaickiej, Marty Stanaszek, Joanny Bielawskiej i Ilony Rzadkosz. Sploty setek żółto-białych balonów użytych do dekoracji sali rycerskiej, ciepło bijące z zamkowego kominka, wytworne stroje i pomysłowa scenografia uatrakcyjniały występy młodych artystów. Atmosferę tego spotkania próbowano uchwycić w zamieszczonych zdjęciach szopki, aniołów, dworzan i baśniowych postaci.

Oba przedstawienia powtórzone zostały 13 stycznia wyłącznie dla dzieci i młodzieży z suskich szkół. Kolejny dzień występów był bardziej spontaniczny, a role grano z większym poczuciem humoru. Suskie Kicki nie po raz pierwszy wystąpiły w zamku. Społeczność lokalna miała okazję zobaczyć grupę w październiku 2002 roku podczas obchodów 160 rocznicy urodzin Marii Konopnickiej. Wówczas to uczniowie wraz z opiekunem opracowali autorski scenariusz przedstawienia pt.: *Radość i troski pani Konopnickiej*, będącego sceniczną adaptacją kilku motywów powieści *O Krasnoludkach i Sierotce Marysi*. Teatrzyk bierze też udział w szkolnych akademiach i apelach. Obecnie pracuje nad skróconą wersją jasełek i *Kopciuszka* dla dzieci z oddziału dziecięcego Szpitala w Suchej Beskidzkiej. Są też projekty włączenia się do obchodów Dnia Strażaka, ale to tajemnica.

Hanna Batorowska



I Otwarte SZACHOWE MISTRZOSTWA Suchej Beskidzkiej

Z inicjatywy MOK-Zamek, 6 lutego br. na zamku suskim odbyły się I OTWARTE MISTRZOSTWA SZACHOWE SUCHEJ BESKIDZKIEJ, w których udział wzięło 50 zawodników z terenu powiatu suskiego.

Konkurs rozegrany został w trzech kategoriach: **młodzików** (szkoły podstawowe), **juniorów** (szkoły gimnazjalne i średnie) oraz **dorosłych**. Zainteresowanie młodych ludzi taką formą sportu przerosło oczekiwania organizatorów, ponieważ okazało się, że ta kategoria sportu ma bardzo wielu miłośników, którzy jak się okazało reprezentują bardzo wysoki poziom, czego dowodem były zacięte

rozgrywki pomiędzy zawodnikami. Pieczę nad prawidłowym przebiegiem mistrzostw sprawowało czterech sędziów w osobach pp. **Antoniego i Zofii Szczesiaków** z Białki oraz **Jacka i Beaty Święc-Wieczorek** z Makowa Podhalańskiego.

Młodzicy i juniorzy zmagali się w systemie „każdy z każdym”, czyli ilość rozgrywek zależała od ilości zawodników. O zwycięstwie zadecydowała oczywiście ilość zdobytych punktów. I tak w kategorii młodzików pierwsze miejsce wywalczył **Jakub Wieczorek** z Makowa Podhalańskiego (SP Białka), drugie **Michał Kaczmarczyk** z Suchej Beskidzkiej, a trzecie **Dominik Wieczorek** z Makowa Podhalańskiego (SP Białka). Wśród juniorów najlepszy był **Mariusz Malara** ze Stryszowa, drugą pozycję obronił **Adam Leśniak** z Zembrzyc, natomiast trzecią lokatę, z minimalną stratą punktów do poprzednika wywalczył **Adam Stanaszek** z Suchej Beskidzkiej. Rozgrywki w kategorii dorosłych przeprowadzone były systemem szwajcarskim, polegającym na tym, że zawodnicy rozgrywali siedem rund z zegarem po 15 minut na zawodnika.

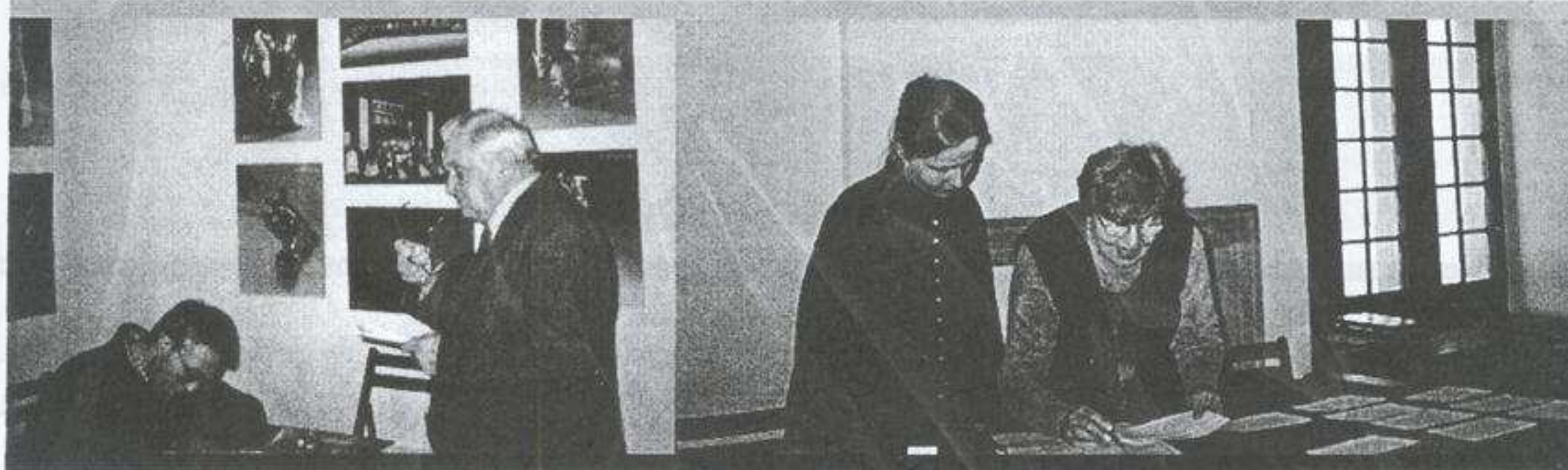
W tej kategorii bezkonkurencyjny okazał się **Leszek Miśkowiec** z Makowa Podhalańskiego, drugie miejsce zdobył **Dariusz Przyboś** z Jordanowa, a trzecie **Tadeusz Kowalczyk** również z Jordanowa. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy, natomiast laureaci atrakcyjne nagrody w postaci stylowych szachów, które ufundowała firma szachowa pana Wawrzyńca Madonia z Białki oraz

Zwycięzcy
w kategorii
młodzików



Zwycięzcy
w kategorii
dorosłych





nagrody książkowe, ufundowane przez Miejski Ośrodek Kultury-Zamek.
Miejski Ośrodek Kultury - Zamek pragnie serdecznie podziękować Państwu **Antoniemu i Zofii Szczesiakom** oraz **Jackowi i Beacie Święch-Wieczorek** z Makowa Podhalańskiego za pomoc i zaangażowanie w organizację mistrzostw oraz firmie **MADON** z Białki za ufundowanie głównych nagród.



Sędziowie: panowie
Jacek Wieczorek
i **Antoni Szczesiak**

oraz panie **Beata**
Święch-Wieczorek
i **Zofia Szczesiak**

Miejski Ośrodek Kultury - Zamek w Suchej Beskidzkiej
ogłasza
KONKURS PLASTYCZNY
na wykonanie
PAMIĄTKI REGIONALNEJ

Honorowy patronat nad konkursem sprawuje
p. Stanisław Lichosyt
- Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka

Tematem konkursu jest wykonanie pamiątki regionalnej, souveniru, która będzie symbolem miasta podczas targów, imprez promocyjnych oraz innych wydarzeń, związanych z życiem społecznym i kulturalnym Suchej Beskidzkiej, nawiązującej bezpośrednio do szeroko pojętego dziedzictwa kulturowego w zakresie:

- kultury (wydarzenia kulturalne typowe dla miasta, tj. Dni Ziemi Suskiej, Suskie Spotkania z Folklorem, Dni Muzyki na Zamku, itp.),
- literatury (legends i opowiadania, postaci fikcyjne, związane z danymi miejscami tj. Pan Twardowski (Karczma Rzym), Biała Dama (zamek), itp.),
- życia społecznego (np. tradycje jarmarków końskich, itp.),
- obiektu historycznego: (Zamek, Karczma Rzym, Zespół kościelno-klasztorny, kapliczki, figury, przydrożne krzyże lub inne wytwory jak herb miasta, (kartusz herbowy), flaga, godło, itp.,
- innych wartości, kojarzących się z miastem i jego historią.

Konkurs adresowany jest do artystów profesjonalnych, twórców ludowych oraz twórców amatorów (bez ograniczeń terytorialnych).

Do konkursu można przystąpić indywidualnie lub zbiorowo.

Technika oraz tworzywo (material), z którego wykonana zostanie pamiątka są dowolne, w zależności od inwencji autorów.

Prace należy dostarczyć na adres **Miejskiego Ośrodka Kultury -Zamek w Suchej Beskidzkiej, ul. Zamkowa 1 (II piętro), tel./fax. (033) 874 13 03 , tel. 874 58 00**

Termin nadsyłania prac konkursowych upływa z dniem **28 marca (piątek) 2003 roku**.

W dniu **2 kwietnia 2003 r.** zostaną ogłoszone wyniki konkursu.

Nagrody:

Nagrodą dla zwycięzcy jest suma 1000 zł oraz zamówienie wykonania odpowiedniej ilości w celach promocyjnych. Nagroda ta jest równoznaczna z zakupem praw autorskich przez organizatorów. Dla wszystkich uczestników konkursu przewidziane są nagrody.

Serdecznie zapraszamy!!!



V finał WYBORÓW Miss Ziemi Suskiej 2003

Miss Agnieszka
Olejniczak i Anna
Sadowska oraz inne
finalistki

W dniu 15 lutego w sali rycerskiej suskiego zamku odbył się V FINAŁ WYBORÓW MISS ZIEMI SUSKIEJ 2003, którego głównym organizatorem był miejski Ośrodek Kultury - Zamek.



O koronę najpiękniejszej, w dwóch kategoriach wiekowych: panien dorosłych oraz nastolatek walczyło czternaście dziewcząt z terenu powiatu suskiego, które w pięciu odsłonach zaprezentowały kolekcje sukien ślubnych, sukien wieczorowych, strojów sportowych oraz kąpielowych. Wybory rozpoczęły się od pokazu kolekcji pt. „Kierpcem w Chicago”, który przygotował zakopiański projektant mody Jan Trebunia. W strojach inspirowanych folklorem góralskim wystąpiły modelki z krakowskiej agencji **Rores Models**. Podczas wyborów zaprezentowały również dwie inne kolekcje, pt. „Barwne lato” i „W samo południe”, autorstwa p. Anny Kawalec-Klamerus. Wybory uświetniły pokazy tańca towarzyskiego w wykonaniu Mistrzów Małopolski, reprezentujących Nowohuckie Centrum Kultury. O miłą atmosferę wyborów zadbał p. Wojciech Pazdur, który wystąpił w roli konferansjera gali. Jednak najważniejszym punktem uroczystości była oczywiście prezentacja kandydatek. Dziewczyny były bowiem oceniane przez znamienite Jury, w skład którego weszli: pp. Matteo Pramdoni – przedstawiciel mediolańskiej agencji modelek Brave Models, Zygmunt Fura – szef krakowskiej Agencji Modelek Rores Models, Wiesław Kwak – Dyrektor MOK-Zamek, Danuta Nitoń-Kwak – artysta plastyk, Piotr Malinowski reprezentujący Gazetę Krakowską, patrona medialnego imprezy oraz przedstawiciele sponsorów tj. pp. Zofia Mikołajek – właścicielka sklepu Riza Moda, Paweł Adamek – właściciel Firmy Handlowo-Usługowej „Adidas”, Beata Kawończyk – właścicielka kwiaciarni „Prezent”. Wybory swoją obecnością zaszczylicili panowie Zhou Lihua i Liu Xinqan, przedstawiciele ambasady chińskiej w Warszawie, którzy w tym samym dniu wzięli udział w uroczystym otwarciu wystawy poświęconej dziedzictwu kulturowemu Chin oraz p. Stanisław Lichosyt Burmistrz Miasta Sucha Beskidzka.

Jury nie miało wątpliwości, której z kandydatek przyznać koronę najpiękniejszej. W kategorii panien dorosłych tytuł Miss Ziemi Suskiej 2003 otrzymała **Agnieszka Olejniczak** z Makowa Podhalańskiego. Dwa pozostałe tytuły przypadły mieszkankom Suchej Beskidzkiej. Tytuł I vice-miss otrzymała **Sylwia Żmuda**, a tytuł II vice-miss **Katarzyna Menkała**. W kategorii nastolatek bezkonkurencyjna okazała się **Anna Sadowska** z Białki. Tytuł I vice-miss zdobyła **Sara Ostruszka** z Makowa Podhalańskiego, a tytuł II vice-miss **Oliwia Lenart** z Suchej Beskidzkiej. Miss Publiczności została **Jolanta Polak** z Grzechyni. W tym roku po raz pierwszy przyznano tytuł Miss Internetu, który zdobyła **Sara Ostruszka** z Makowa Podhalańskiego. Z rąk szefa agencji Rores Models p. Zygmunta Fura otrzymała specjalne wyróżnienie w formie dyplomu. Sara weźmie również udział w wyborach MISS INTERNETU ROKU 2003. Laureatki oprócz korony i tytułu Miss Ziemi Suskiej 2003 otrzymały cenne nagrody rzeczowe, które dla wszystkich dziewcząt ufundowali niezawodni sponsorzy, wśród których byli: **Firma STANDARD-AVANS RTV - AGD - DH. Juhas** w Suchej Beskidzkiej, **PRACOWNIA KRAWIECKA p. Stanisławy Zemlik** ze Skawicy, **sklep RIZA MODA p. Mikołajków**, **sklep RENOMA p. Nosal**, **FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA „ADIDAS” p. Pawła Adamka**, **SKLEP KOSMETYCZNY IRYS p. Pałków**, **FIRMA AVON**, która wykonała profesjonalne makijaże kandydatkom, **KWIACIARNIA PREZENT p. Kawończyk**, **FIRMA SAMANTA**, **PASMANTERIA p. M. Ferdek**, **PRACOWNIA REKLAMY pp. Adama i Romana Wróbel**. Wybory zakończyły się uroczystym bankietem, który przygotowała **pani Monika Szklarczyk właścicielka DOMU WESELNEGO przy ul. Mickiewicza 114 w Suchej Beskidzkiej**.

Zwycięzynie konkursu będą reprezentować powiat suski w finale MISS MAŁOPOLSKI, który jest kolejnym etapem WYBORÓW MISS POLSKI. Miejski Ośrodek Kultury - Zamek pragnie gorąco podziękować wszystkim sponsorom, którzy zaangażowali się w V FINAŁ WYBORÓW MISS ZIEMI SUSKIEJ 2003 oraz **panom Jakubowi Ścieszcze i Marcinowi Kenckiemu**, za oprawę muzyczną uroczystości.



GALERIA SZTUKI - ZAMEK

UL. ZAMKOWA 1; 34-200 SUCHA BESKIDZKA TEL. 033 874 13 03

w miesiącu lutym poleca dwie interesujące wystawy:



Wielkie Kultury Świata – CHINY



Wystawa 80 fotogramów przedstawiających dziedzictwo kulturowe Chin. Wystawa ta jest formą promocji kultury i sztuki chińskiej w Polsce.

Na wystawie nie mogło zabraknąć chińskiego muru, armii wojowników, alei słoni, śpiącego buddy, monumentalnych pagod, rzemiosła i ceramiki artystycznej. Sztuka Chin zaliczana jest bowiem do najstarszych na świecie. Wyróżnia się trwałością form, ciągłością rozwoju i zdolnością asymilacji obcych wpływów, z których najważniejszymi były kolejno: wpływy sztuki Azji Środkowej (głównie Scytów), kultury

indyjskiej i buddyzmu (około IV-VI w.), sztuki hellenistycznej, a od XVII w. narastające oddziaływanie sztuki europejskiej. Generalnie sztukę chińską charakteryzuje złożona symbolika, dekoracyjna stylizacja, swoisty konserwatyzm i wysoki poziom umiejętności technicznych. Zapoczątkowana została w III tysiącleciu p.n.e. i związana jest z dwiema późnoneolitycznymi kulturami ceramicznymi: ceramiki malowanej oraz kultury ceramiki czarnej.



Obrazy SACRUM w SZTUCE



wystawę malarstwa studentów oraz absolwentów Akademii Sztuk Pięknych, będącą efektem konkursu malarskiego zorganizowanego w 2002 roku w Wadowicach w ramach II Konfrontacji Artystycznych – „Sacrum w sztuce”.



Miejski Ośrodek Kultury - Zamek oraz Komenda Powiatowej Straży Pożarnej w Suchej Beskidzkiej ogłaszają KONKURS PLASTYCZNY

pt. „**STRAŻ POŻARNA W OCZACH DZIECKA**”

Tematem konkursu jest przedstawienie w formie plastycznej wizerunku Straży Pożarnej w szeroko pojętej sferze działań na rzecz:

- ratowania życia ludzkiego
- ochrony obiektów
- gaszenia pożarów
- różnych działań prewencyjnych i edukacyjnych
- usuwania kłesk żywiołowych
- ogólnego wizerunku strażaka i wykonywanej przez niego pracy
- działalności kulturalnej (orkiestry dęte, inne formy)
- sprawności i gotowości bojowej (zawody strażackie)

Konkurs adresowany jest do dzieci oraz młodzieży z terenu powiatu suskiego, w odpowiednich kategoriach:

I. dzieci najmłodsze (wiek przedszkolny)

- II. szkoły podstawowe**
- III. szkoły gimnazjalne**
- IV. szkoły średnie**

Do konkursu można przystąpić indywidualnie lub zbiorowo (w grupach)

Technika oraz wykonanie prac jest dowolna.

Termin nadsyłania prac na adres MOK -Zamek mija **31 marca 2003 roku**.

Konkurs zostanie rozstrzygnięty w dniu **4 kwietnia 2003 roku**.

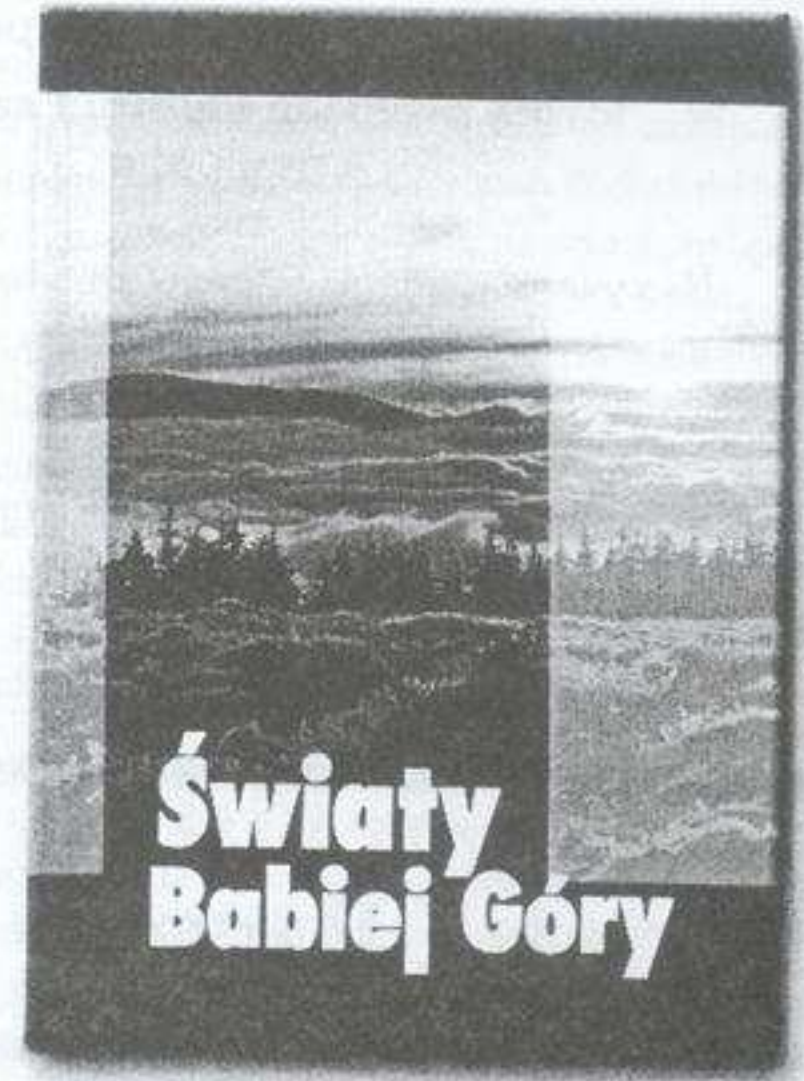
Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody!

Wszystkie prace zostaną wystawione w nowej siedzibie Powiatowej Straży Pożarnej przy ul. Makowskiej.

Piękno „ŚWIATÓW BABIEJ GÓRY”

Aby lepiej poznać Królową Beskidów, niezwykle bogactwo świata przyrody oraz szeroko pojęte dziedzictwo kulturowe obszaru babiogórskiego po polskiej jak i słowackiej stronie, warto sięgnąć po nową pozycję wydawniczą Babiogórskiego Parku Narodowego, pt. „ŚWIATY BABIEJ GÓRY”.

Jej ukazanie się na rynku wydawniczym wiąże się z obchodami jubileuszowymi 25- lecia utworzenia Rezerwatu Biosfery. „Światy Babiej Góry” są efektem pracy dwunastu autorów, tj: Adama Łajczaka, Jana Holeksy, Jerzego Szwagrzyka, Bronisława Wołoszyna, Bronisława Szczęsnego, Roberta Trnka, Emila Kowalczyka, Józefa Omylaka, Urszuli Janickiej - Krzywdy, Zygmunta Denisiuka, Tomasza Lamorskiego i Janusza Fujaka, którzy pod redakcją prof. dr hab. Danuty Ptaszyckiej-Jackowskiej, stworzyli oryginalne opracowanie monograficzne o charakterze popularnonaukowym. W skład zespołu redakcyjnego weszli Maciej Mażul i Józef Omylak. Książka powstała przy znacznej pomocy finansowej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Podzielona została na trzy działy. Pierwszy poświęcony przyrodzie, zawiera cenne informacje na temat szaty roślinnej, świata zwierząt, przyrody nieożywionej po polskiej jak i słowackiej stronie Babiej. Drugi dział związany jest z człowiekiem w kontekście tradycji i dziedzictwa kulturowego, dziejów poznania i ochrony masywu babiogórskiego, w powiązaniu ze stroną orawską. Trzeci wiąże się z Babiogórskim Parkiem Narodowym jako Rezerwatem Biosfery. Jego poszczególne części ujmują Babią Górę w skali międzynarodowej. Nie zabrakło tam historii utworzenia Rezerwatu oraz opisu i charakterystyki bogatej działalności Parku Narodowego na rzecz działań ochronnych, poznania i propagowania różnych form ochrony przyrody, działań edukacyjnych, zarządzania parkiem, itp. Książka jest bardzo bogato ilustrowana. Oprócz map i wykresów zawiera bardzo dobrej jakości zdjęcia, które podnoszą jej walor estetyczny. Czytelnika na pewno zachęci nie tylko bardzo dobrze przygotowana strona merytoryczna, ale również piękna szata graficzna, którą zawdzięcza Wydawcy, tj. Drukarni i Wydawnictwu Grafikon z Wadowic – Jaroszwic. Projekt okładki oraz opracowanie graficzne są zasługą artysty grafika Macieja Hojdy.



Książka kosztuje 15 zł i za taką cenę można ją nabyć w BgPN w Zawoi. Jest także rozprowadzana do księgarni w powiecie suskim i wadowickim.

Barbara Woźniak

W i n s t y t u c i e J A N A P A W Ł A I I

Czy to rzeczywiście było CZY MOŻE TYLKO SIĘ ŚNIŁO?

Podejmując wraz z moją współautorką a zarazem wydawcą papieskiego przewodnika „Pilnujcie mi tych szlaków” – Urszulą Własiuk – zamiar udokumentowania związków Ojca Świętego z polskimi górami, nigdy bym nie przypuścił, że w związku z realizacją a potem dystrybucją dzieła spotka nas tak wiele dobrego.

Na temat polskiego papieża ukazuje się przecież wciąż mnóstwo książek, albumów – o prasowej publicystyce nie wspominając. Zaistnieć w owej lawinie wydawniczej jest niezmiernie trudno. Wydaje się, że nam z Urszulą dopisało szczęście. Czy zdecydowała tematyka górską ulubiona

i wybrana przez samego Ojca Świętego, układ książki zachęcający do turystycznego pielgrzymowania papieskimi szlakami, dobra jakość ponad 150 kolorowych fotografii, czy może odniesienie

również do osoby ks.bpa Stanisława Dziwisza (oddzielny rozdział o Rabie Wyżnej) – a może wszystko to po trochu. Ocenianie własnej pozycji jest zawsze mocno niezręczne, a na gościnnych łamach „Ziemi Suskiej” zrobił to już i aż nadto wymownie Jerzy Henryk Harasimczyk. Mnie natomiast chodzi o coś zupełnie innego. W dniu 15 stycznia 2003 roku miała miejsce publiczna prezentacja naszego przewodnika w Instytucie Jana Pawła II. To chyba najbardziej eksponowane wnętrza w Królewskim Mieście Krakowie, do których przybywa się, aby wspominać, dyskutować, wyrażać podziw i uznanie dla największego spośród współczesnych Polaków. Sami gospodarze Instytutu stwierdzili bezpośrednio po prezentacji, że tak podniosłej a jednocześnie radosnej i pełnej życzliwości atmosfery nie oglądano w tych murach od bardzo dawna. Przybyła i turystyczna brać, i wybitni przedstawiciele nauki i kościoła, liczne media oraz – co jak sądzę jest najdroższe Ojcu Świętemu – góralskie zespoły z Raby Wyżnej i Słopnic.

Całe spotkanie miało charakter świąteczno-opłatkowy a z inicjatywy Urszuli Własiuk zostało połączone z wernisażem kapitalnego malarstwa na szkło ks. Stanisława Wojcieszaka z Ochotnicy Dolnej. Współautorka i wydawca książki zafundowała też obfity świąteczno-góralski poczęstunek dla wszystkich obecnych.

Najważniejsze zapewnili – prowadzący prezentację Diecezjalny Duszpasterz Turystów ks. prof. Maciej Ostrowski oraz autor cudownych obrazów na szkło ks. Stanisław Wojcieszak, nadając ton i tworząc niezapomniany klimat całego spotkania.

My z Urszulą jedynie próbowaliśmy ich uzupełniać odpowiadając na pytania, przybliżając szczegóły książki oraz dyskutując nad pierwszymi koncepcjami wznowienia pozycji.

Czy można sobie było zamarzyć coś bardziej wzruszającego: książka o Janie Pawle II promowana w Instytucie Jego Imienia ??

Dlatego twierdzę, że mamy do spłacenia wielki dług wobec Jana Pawła II. Długiem tym powinno być wznowienie przewodnika w 2003 roku.

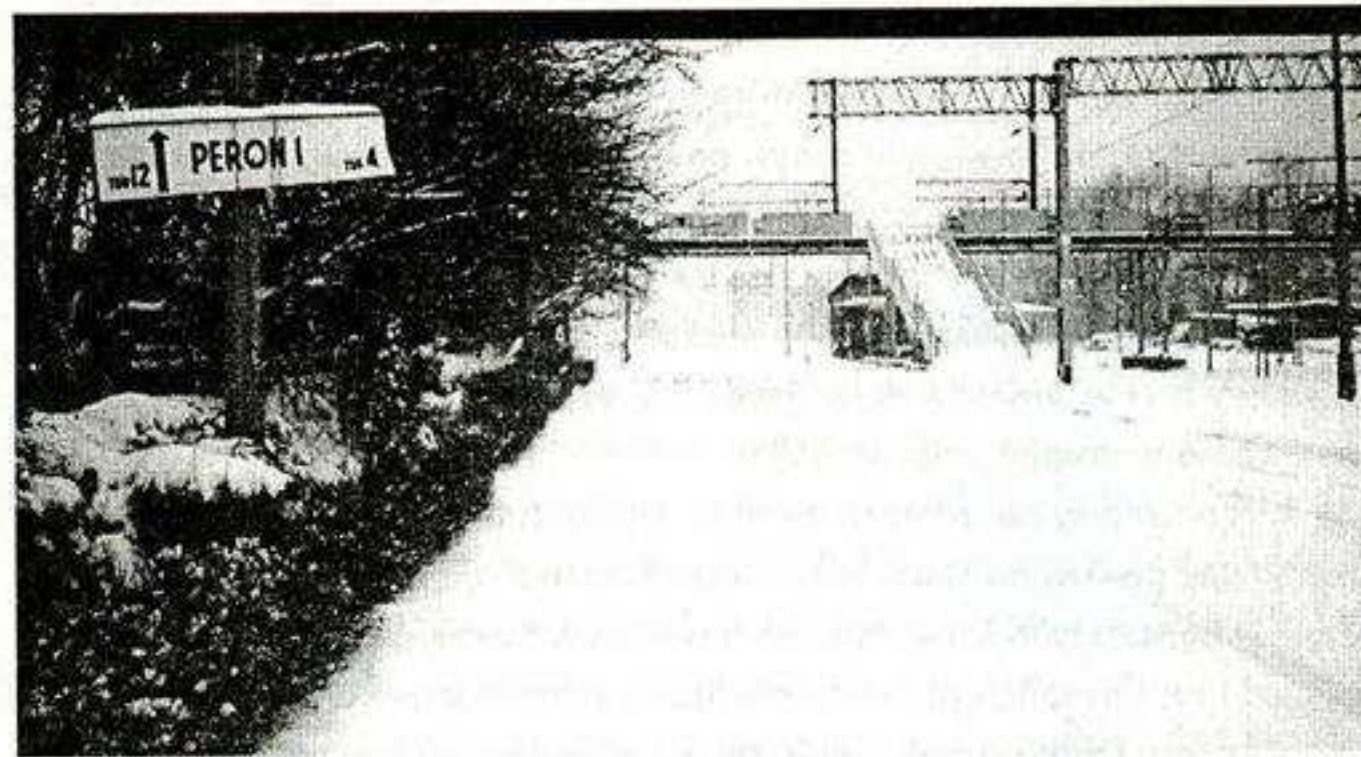
A na razie..... Kasetę magnetofonową z prezentacji w Instytucie Jana Pawła II nagrana i zmontowana przez Tadeusza Własiuka już jest w Watykanie. Gdy sprawi choć chwilę radości Ojcu Świętemu będzie to dla nas jako autorów najważniejsze.

Andrzej Matuszczyk

Sucha Beskidzka z ODDALI

W nawiązaniu do artykułu zamieszczonego w styczniowym numerze „ZS”, dokończę garść refleksji na temat kolei.

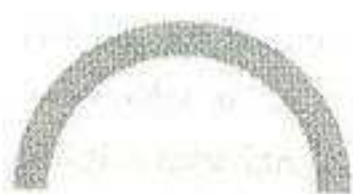
Chciałbym podtrzymać na duchu środowisko suskich kolejarzy, zarówno „pasażerników”, jak również „towarowców” i „drogowców”, odpowiedzialnych za infrastrukturę kolejową i utrzymanie szlaków. Chciałbym aby decydenci nie tylko na szczeblu suskim i samorządowym na serio potraktowali nośne hasło „tiry na tory”, bo przecież w całej Europie do której zmierzamy, transport kolejowy prowadzony trakcją elektryczną jest najbardziej ekologicznym a zarazem najbardziej ekonomicznym środkiem transportu. Podobnie powinno być w Polsce, chociaż wymaga to znacznych nakładów oraz stworzenia odpowiedniej bazy logistycznej. Tymczasem przewoźnik kolejowy „Maczki Bór” stara się o uzyskanie koncesji Ministra Infrastruktury o prowadzenie regularnych przewozów pasażerskich na linii nr 104 Sucha Beskidzka – Żywiec. Tenże przewoźnik ma już zgodę na prowadzenie przewozów towarowych. Zapowiada, że w razie uzyskania koncesji będzie woził pasażerów niezależnie od odległości jedynie za trzy złote. Czy pamiętacie Państwo jak w suskiej „szopie”, tj. w kolejarskiej gwarze lokomotywowni aż do 1976 roku niepodzielnie królowały parowozy: „okazetki” i „tekatki”? Obecnie jak wiadomo są to jedynie jednostki elektryczne do ruchu podmiejskiego.



A teraz kilka słów jeszcze o klasyfikacji przejazdów kolejowych. Przejazd kategorii A oznacza przejazd zamykany i pilnowany przez dróżnika, zaś kategorii B – z samoczynnymi rogatekami. Natomiast przejazd kategorii C jest chroniony przy pomocy sygnalizacji świetlnej i urządzenia dźwiękowego. Przejazd kategorii D nie posiada takich urządzeń a jedynie jest oznakowany tzw. krzyżem św. Andrzeja. Jeżeli tzw. trójkąt widoczności przy przejeździe na przejazd niestrzeżony jest mniejszy niż 300 metrów, obowiązuje ograniczenie prędkości pociągu zwykle do 20 km na godzinę. Zepsute rogatek często są przyczyną spowolnienia biegu pociągów, a co za tym idzie ich opóźnienia.

W bieżącym roku kolej zapowiada trzy poprawki do rozkładu jazdy: od 1 lutego, 1 marca i 1 września. Jak te poprawki będą – zobaczymy?

Andrzej Nowakowski



Historia zapisana w **KSIĘGACH SĄDOWYCH**

Powstanie ksiąg sądowych zwykle bywa łączone z instytucją tzw. „pamiętnego”, to jest opłatą, jaką strony składały na ręce sędziego, w zamian za co zobowiązywały go do pamiętania treści wyroku.

Było to konieczne w warunkach niestabilizowanych stosunków własnościowych, gdzie posiadacz mógł być pozbawiony swego prawa w oparciu o zasadę bliższości krewnych.

Zwyczaj prowadzenia ksiąg sądowych nie był powszechny na terenie całej Rzeczypospolitej. Istniały lokalne praktyki, w świetle których roszczenie nie ulegało przedawnieniu, jeżeli było stwierdzone dokumentem lub wpisane do ksiąg sądowych. W Polsce wcześniej pojawiły się księgi sądowe miejskie, które przeszły z Saksonii wraz z kolonizacją. Początkowo sądy ziemskie prowadziły zapisy terminów sądowych, rot przysięg i kar, a następnie rozszerzały ich treść. Pierwsza zachowana księga sądu ziemskiego rozpoczęła się w roku 1374, natomiast najstarsze księgi sądowe wiejskie sięgają początków wieku XV. Pojawienie się ksiąg sądowych wiejskich wiąże się z dziedzicznym prawem do ziemi i występować mogły się tam, gdzie wsie posiadały samorząd wynikający bądź z bezpośredniej lokalizacji, bądź z upodobnienia się ustroju wsi nielokowanych do wsi osadzonych na prawie niemieckim.

Według Stanisława Grodzkiego to właśnie sołtysi wsi przechowywali dokumenty lokacyjne oraz inne dotyczące sołectwa. Sołtys, jako władza administracyjna – przewodniczący ławy sądowej, musiał wiedzieć o wszelkich podziałach rodzinnych i rozstrzygać w spornych sprawach z zakresu własności nieruchomości. Wzorując się na prowadzeniu ksiąg sądowych w sądach miejskich, sołtys notował wszystkie postanowienia. Na mocy przywileju króla Kazimierza Wielkiego w Krakowie powstał sąd wyższy prawa niemieckiego, w ławach którego zasiadali wójtowie i sołtysi okolicznych miast i wsi. To właśnie sołtysi pośredniczyli w przenoszeniu praktyk sądów ławniczych miejskich na wieś. Celem ułatwienia sobie pracy, korzystali z pomocy miejskiego pisarza lub wędrownego kleryka, który na piśmie utrwał transakcje kupna – sprzedaży. Na przestrzeni XV w. i połowy XVI w. zapisów dokonywano w języku łacińskim. Język polski pojawił się w drugiej połowie XVI w.

W XVI w. zapisy nie zdarzały się zbyt często, toteż nie opłacało się najmować pisarza na stałe, tylko „wypożyczano” go na określony czas. Zapiski najstarszych ksiąg sądowych wiejskich bywały bardzo związane ze względu na formę ich prowadzenia (gotowe formularze) oraz słabą znajomość łaciny. Dopiero pojawienie się języka polskiego wpłynęło na rozszerzenie zapisów.

Zakładanie ksiąg sądowych wiejskich rozpoczyna się bądź po lokacji wsi, bądź związane jest z wydaniem ustawy wiejskiej, mającej na celu uporządkowanie stosunków prawnych na wsi po myśli interesu dworu.

Czasem dla powstania księgi wystarczyło, aby zmienił się właściciel albo dzierżawca. Zdecydowana większość zachowanych ksiąg sądowych wiejskich pochodzi z terenu południowej Małopolski. Można to tłumaczyć podjętą z końcem XIX w. akcją zabezpieczającą je przed zniszczeniem. Akcja ta była prowadzona na terenie Galicji Zachodniej, toteż właśnie ta część historycznej Małopolski jest bogata w księgi sądowe wiejskie. Ochroną archiwaliów gminnych zajął się dyrektor archiwum krakowskiego Stanisław Krzyżanowski, który zmobilizował konserwatorów, jak też wydał odezwę do duchowieństwa i nauczycieli ludowych o zabezpieczenie napotkanych ksiąg. W tejsze prace wzięli udział m.in. Franciszek Piekosiński i Bolesław Ulanowski.

Piekosiński interesował się głównie dyplomami, ale zabezpieczał również napotkane księgi sądowe. Ulanowski zaś zajmował się głównie księgami sądowymi, a wynikiem jego pracy było dwutomowe wydawnictwo pt. „Księgi sądowe wiejskie”. Dzieło Ulanowskiego, po jego śmierci, przejął i ostatecznie przygotował do druku w 1920 r. Stanisław Kutrzeba.

O czym informują księgi sądowe? Otóż dowiadujemy się m.in., jaką władzę posiadał sołtys.

Sołtys uposażony był dwoma łanami wolnymi, otrzymywał prawo założenia karczmy, młyna, sadzawki, prowadzenia przedsiębiorstwa piekarniczego, rzeźnickiego, itd. Zgodnie z przyjętą powszechnie zasadą miał otrzymywać co trzeci denar z kar sądowych oraz co szósty z czynszów. Sądownictwo nad osadnikami złożone było zgodnie z prawem magdeburskim w ręce sołtysa i ławy wiejskiej. Przewidziano wydzielenie 1 łanu wolnego dla mającego powstać kościoła. Osadnicy otrzymywali 10 – letnią wolność, ci zaś, którzy musieli dopiero podjąć się karczunku – 20-letnią. Po jej upływie winni byli płacić 10 skojców czynszu z łanu rocznie oraz po jednej mierze żyta, pszenicy i owsa, prócz tego po dwa skojce z łanu dziesięciny polowej oraz zwyczajowe podarki. Na koniec sołtys był zobowiązany wyruszać na wyprawy wojenne razem z jednym kusznikiem.

Księgi sądowe są źródłem dla poznania ówczesnych stosunków wiejskich. Zawierają informacje dotyczące rozstrzygnięć zapadających w domu sołtysa.

Zagajenia sądu, który odbywał się na ogół w chacie sołtysa, dokonywał wójt lub podwójci w obecności (jeśli okoliczności tego wymagały) podstarościego. Obowiązkowa była obecność siedmiu ławników – przysiężnych, rekrutujących się spośród starszych i cieszących się ogólnym szacunkiem gospodarzy. Piastowali oni na ogół funkcje ławników długo, bo 20 -30 lat i więcej, a powoływani byli z kilku bardziej znanych i zasiedziały rodzin.

Wymiar sprawiedliwości miał charakter postępowania jawnego, ustnego, a dowód sądowy uzyskiwano najczęściej za pomocą świadków lub przysięgi. Rozpatrywano zarówno sprawy karne jak i cywilne. Te ostatnie stanowiły przytłaczającą większość, dzieląc się z kolei na sprawy sporne i niesporne. Zakres działalności sądu był przy tym bardzo szeroki. Obejmował m.in. sprzedaże i zastawy roli,

opłaty długów, testamenty, działy i spadki, oszacowania ról i zagród, spisy ruchomości, ustanowienia posagu i wiana, itd. W sprawach spornych roz-strzygano przewinienia poddanych wobec władzy starościńskiej oraz przede wszystkim te, których włóścianie dopuszczali się wobec siebie, a także te, które naruszały powszechnie akceptowane zasady religii i moralności. Dopuszczalny był udział gromady, do której świadectwa odwoływano się w wypadkach wątpliwych, gdy czas zatarł już pamięć o dawnych wydarzeniach.

Za miarodajne uważano dowody zaczerpnięte z pamięci najstarszych mieszkańców wsi. Transakcje kupna i sprzedaży oraz spadki przynoszą dane pozwalające w przybliżeniu zorientować się co do stopnia zamożności chłopów. Pole można było sprzedać za 12 grzywien, a w 1554 r. sołectwo za sumę 110 grzywien. Zachowane w księgach sądowych nazwiska sołtysów, wójtów, podwójców, ławników oraz występujących jako strony wieśniaków świadczą o czysto polskim charakterze osadnictwa na terenie dzisiejszej Małopolski. Daje się zauważyć zupełny brak nazwisk o brzmieniu niemieckim i wołoskim. Same księgi sądowe, rozpoczęte wpisami w języku łacińskim, od lat 40 -

tych i 50-ych XVI w. zaczęto prowadzić w języku polskim. Jest rzeczą charakterystyczną, że obok początkowych wpisów związanych ściśle ze specyfiką prowadzonych w sądzie sołtysim spraw pojawiły się, inne dotyczące wydarzeń w skali ogólnopaństwowej, jak np. stosunkowo obszerna informacja o zwycięskiej dla Polaków i Litwinów bitwie z Moskalami pod Orszą w 1514 r., czy też wiadomość o koronacji królowej Bony w r. 1518.

Prowadzenie ksiąg sądowych było korzystne dla chłopów, gdyż wzmacniało ich prawa do ziemi. Księgi sądowe są obecnie źródłem informacji o stosunkach wiejskich w XV-XVIII wieku. A oto ciekawsze zapiski z jednej z ksiąg wiejskich - XVIII w.: (pisownia zgodna z oryginałem)

4194(154) Ustawy, według których gromada Ptaszkowska sprawować się powinna:

- *Aby gospodarze y czeladź tak w niedziele iako y we święta inne na nabożeństwie w kościele, ile możności swoim bywali.*
- *Aby się pomiędzy sobą przekłęstw, chałasow, swarow, kłotni, bitek, nienawisci y innych występkow y obrazy P. Boga, iako piiania we święta do południa zbyteczne gorzałek po browarach wystrzegali (...)*
- *Ażeby przez wieś tak popsute drogi, iż niemi iść ani iechać ani nawet xiędzu do chorego przeprowadzić się nie można, wszyscy wspólnie naprawiac sobie dopomagali.*

Opracowała Bożena Szczęch

Wiecie..., ROZUMIECIE...

Był to bardzo popularny zwrot elity władzy ludowej. Za jej rządów w latach 50-tych masowo usuwano wszystkie symbole religijne z urzędów, szpitali oraz szkół.

Jednak głęboka religijność narodu polskiego i przyzwyczajenie do tradycji stanowiły o wielkiej sile duchowej społeczeństwa, które nie zawsze godziło się z odgórnymi zarządzeniami. Toteż w niektórych szkołach, zwłaszcza wiejskich nie wykonywano tych nakazów. Zdarzało się także, że w przypadku kontroli krzyż zdejmowano, by po krótkim czasie powiesić go na miejsce. Swego czasu, doniesiono do suskiego kuratorium, że w kukowskiej szkole wisi krzyż, a co gorsza, pod nim znajduje się duży obraz Matki Boskiej Kalwaryjskiej, ozdobiony kwiatami. Obywatel wizytator zareagował natychmiast, postanawiając skrupulatnie wypełnić swój obowiązek udał się natychmiast do Kukowa. Z krzykiem, wymówkami i ogólnym zastraszeniem konsekwencjami starał się zastraszyć młodą nauczycielkę o propagowanie klerykałizmu i szerzenie ciemnoty wśród młodzieży. Zrozpaczona nauczycielka udała się do gabinetu kierownika szkoły, mówiąc mu co zaszło. Kierownik, który był nauczycielem o tradycjach sanacyjnych (Piłsudczyk), zdawał sobie sprawę z powagi

zaistniałej sytuacji, gdyż taki „utrwalacz” władzy ludowej, mógł zarówno jemu jak i nauczycielce skutecznie pokrzyżować plany życiowe. Polecił jej by zdjęła symbole religijne, przekazując wizytatorowi, że oczekuje go w swoim gabinecie. Chcąc, nie chcąc, wizytator udał się do kierownika oskarżając go o nieprzestrzeżenie dyrektyw PZPR i wpajanie dzieciom ciemnoty i przesądów. Kierownik szkoły, który już trochę w życiu przeszedł, m.in. okupację hitlerowską i niejedno widział, zarzucił mu, że wizytował klasy, nie zgłaszając mu wcześniej o takim zamiarze. Za czas jakiś wezwano kierownika do komitetu PZPR w Suchej, w tzw. anonimowej sprawie. Obywatel wizytator z kilkunastoma towarzyszami, twardo oskarżał go, powtarzając co chwilę „wiecie ...rozumiecie”...wnioskując o wyciągnięcie surowej kary, zarówno dla niego jak i nauczycieli, już nie o krzyż, ale o obraz święty. Kiedy udzielono głosu kierownikowi, ten twardo oświadczył: „Otóż obywatel wizytator bezprawnie i bez zgłoszenia się u mnie – wizytując, terroryzował nauczycielkę i dzieci w klasie”. Dalej, mówił z powagą, „Ja nie widziałem żadnych symboli religijnych, a jeśli obywatel wizytator widział, to dostąpił ogromnego zaszczytu i jest pierwszym naocznym świadkiem objawienia się Matki Boskiej Kukowskiej w szkole i w całym Kukowie”

Kazimierz Steczek



Ogrodowa OSOBLIWOŚĆ



Ogród pana Henryka Rusina z Suchej Beskidzkiej, mieszkającego na ulicy Nad Stawami w ubiegłym roku zyskał nowy element dekoracyjny, którym jest oryginalna rzeźba wykonana z drewna brzozonego, przedstawiająca postać przygarbionego staruszka w kapeluszu.

Pan Henryk Rusin, podczas jednej z wędrowek po Suchej, na skraju lasu, w okolicy osiedla Nowy Świat zauważył kłodę brzożową, której kształt w naturalnym stanie przypominający sylwetkę człowieka, zafascynował go do tego stopnia, że postanowił natychmiast zakupić ją od właściciela. Kłoda brzożowa była bardzo ciężka, a jej postawienie w ogrodzie nieopodal oczka wodnego wymagało specjalnego utwardzenia. W zamyśle gospodarza stanowiła doskonały materiał na wykonanie rzeźby figuralnej i tak też się stało.

Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że rzeźba ta nie tylko doskonale komponuje się z krajobrazem, ale struktura i kształt brzożowego pnia, z którego powstała, doskonale oddają główne charakterystyczne cechy przedstawionej postaci.

Wykonawcą rzeźby jest pan Marian Bucala z Suchej Beskidzkiej, znany jako twórca "bucalek", określanych mianem "zimorodków beskidzkich". Kształt rzeźby oraz wykorzystanie brzozy, jako tworzywa to cechy, które w pełni ujawniają styl pana Mariana Bucala. Sam artysta na jej wykonanie poświęcił trzy dni. Oryginalna rzeźba nie tylko upiększa ogród pana Henryka, ale jest od niedawna jedną z atrakcji turystycznych miasta, którą warto zobaczyć. Przygarbiony staruszek jest wbrew pozorom wysokim mężczyzną, ma bowiem 2,5 m, łącznie z kapeluszem o rondzie szerokim na 90 cm. Jednometrowy garb, stanowiący naturalną narośl w strukturze drewna jest szeroki na 2,30 m.

Rzeźba
Mariana Bucala
fot. Józef Polak

Józef Polak



Zapraszamy Państwa do wspólnego redagowania kolumny na temat różnych ciekawostek i osobliwości naszego miasta oraz regionu. Być może znacie Państwo jakieś interesujące miejsca, zdarzenia czy przedmioty warte zaprezentowania na łamach naszej gazety? Serdecznie zapraszamy do współpracy.

red.

Święto BABCI i DZIADKA

Z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka w Szkole Podstawowej Nr 1 odbyło się uroczyste przedstawienie, w którym wystąpiły dzieci klas pierwszych.

Dzieci przygotowały bogaty program artystyczny, złożony z licznych wierszy i piosenek. Pierwszaki z przejęciem i wielkim zapalem „wyjaśniały” w nich, dlaczego bardzo kochają swoje babcie i dziadziusiów. W tym szczególnym dniu wnuczeta opowiadały dziadkom bajki, których morały były trochę zaskakujące i bawiące.

Występy dzieci bardzo podobały się publiczności, która co chwilę nagradzała małych aktorów gromkimi brawami. Babcie i dziadkowie nie kryli wzruszenia, zwłaszcza wtedy gdy dzieci wręczały im specjalnie przygotowane na tę okazję laurki. Nad przygotowaniem uroczystości i jej przebiegiem czuwały panie Marlena Kołacz, Lidia Maciejowska i Anna Chmiel.



Przy wykonywaniu piosenek akompaniował dzieciom pan Bogusław Madej.

Występ
„ pierwszaków”
poświęcony
babciom i dziadkom

E.P-S.

Zespół Szkół im. Jana Kantego w Makowie Podhalańskim
zaprasza młodzież naszego regionu do udziału

w II MIĘDZYGIMNAZJALNYM TURNIEJU WIEDZY O SZTUKACH PLASTYCZNYCH - "SEKRETY SZTUKI"

Turniej ma na celu pobudzenie aktywności twórczej młodzieży gimnazjalnej w zakresie działań plastycznych, sprawdzenie wiadomości z historii sztuki, konfrontację wiedzy i umiejętności z młodzieżą innych szkół, rozbudzenie świadomości plastycznej i wrażliwości na dzieło sztuki.

Regulamin konkursu:

Każde gimnazjum typuje do turnieju ekipę młodzieży (max. 4 osoby) z opiekunem.

Zgłoszenie należy nadsyłać **do dnia 14 marca 2003 roku** na adres: **Zespół Szkół im. Jana Kantego, ul. Rynek 8, 34-220 Maków Podhalański**, na załączonych kartach zgłoszeń, z dopiskiem na kopercie "Sekrety Sztuki" - Turniej.

Rozpoczęcie turnieju nastąpi w dniu **28 marca o godz. 10.00**, w budynku Zespołu Szkół (wejście od strony ul. Szpitalnej) w sali gimnastycznej, budynek A.

Każda ekipa przywozi ze sobą wykonane wcześniej prace plastyczne w liczbie 3 sztuk o tematyce:

- pejzażu
- martwej natury
- portretu

wykonane w dowolnej technice, format A3.

Turniej odbywa się w trzech etapach:

A. CZĘŚĆ TEORETYCZNA

- ekipy losują zestawy pytań z historii sztuki (materiał z zakresu wiedzy szkoły podstawowej i gimnazjum), otrzymują czas do namysłu i udzielają odpowiedzi ustnej. Pytania są przygotowane na podstawie programu podręczników do przedmiotu: "Sztuka" dla gimnazjum i szkoły podstawowej (wg. Stopczyka), mogą również dotyczyć wiedzy o najważniejszych zabytkach architektury znajdujących się w naszym rejonie i zabytkach wywodzących się z naszego regionu.

B. KONKURS PLASTYCZNY

- wytypowany członek ekipy wykona pracę plastyczną na zadany temat lub inne zadanie, dotyczące zagadnień historii sztuki, w czasie ok. 30 min. (zapewniamy materiały plastyczne)

C. WYSTAWA PRAC

dostarczonych przez uczestników (pejzaż, martwa natura, portret)

Komisja konkursowa, posługując się ustaloną punktacją oceni ekipy we wszystkich etapach turnieju.

Zwycięży ekipa, która otrzyma największą liczbę punktów. Przewidujemy nagrody dla zwycięzców oraz dyplomy uczestnictwa.

Dodatkowych informacji udziela
mgr Katarzyna Biedrawa i mgr Danuta Nitoń - Kwak
pod nr tel. (033) 877 16 30



Narkomania – DROGA DO PIEKŁA

Moda na „odlot” to śmiertelna pułapka. Polską młodzież zalewa fala narkomanii.

Z najnowszych danych wynika, że już około 40% uczniów miało już kontakt z narkotykami. Początkowy „totalny odjazd” szybko zmienia się w upokarzające uzależnienie. Wielu młodym ludziom podobają się częste wagary, zwariowane towarzystwo, zawsze nagrzeni albo naćpani kumple. *Być może to właśnie od kolegi dostaniesz pierwszego skręta, potem pierwszego draga, a potem ...pierwsza herę. Fajna, beztraska zabawa zmienia się w totalny koszmar, a Ty przestajesz decydować o swoim losie. Jesteś gotów na wszystko, by zdobyć działkę, nawet na przestępstwo. To już prosta droga do kradzieży, prostytucji, napadów rabunkowych, lub po prostu do tego by stać się dilerem w narkotykowym.*

JAK DZIAŁA NARKOTYK?

Każda kolejna działka osłabia i jeszcze bardziej uzależnia. Postępujące uzależnienie sprawia, że zapotrzebowanie organizmu na narkotyk jest coraz większe.

Przyjmowanie narkotyków wyniszcza człowieka fizycznie i psychicznie. Szybko staczasz się na samo dno i nim się obejrzyś zagraża ci śmiertelne niebezpieczeństwo.

Narkotyki oglupiają. Anonimowi narkomani powiedzieli: „Czujemy się jak szmaty. Potrafimy ranić najbliższych, a nawet bezwzględnie ich okradać, aby tylko zdobyć kolejną działkę. Bo tylko to się dla nas liczy”.

Narkomanii, którzy wyszli z nalogu niechętnie opowiadają o swoim doświadczeniu. Nie jest to łatwe, a raczej niemożliwe, jeżeli w decydującym momencie nie znajdzie się ktoś, kto pomoże nakłonić, lub wręcz zmusić do leczenia.

NIEBEZPIECZEŃSTWO JEST WSZĘDZIE!!!

Narko – biznes jest obecny wszędzie tam, gdzie bywa młodzież – na dyskotekach, w pabach, na koncertach, w szkołach, parkach, itp. Jeśli diler nie może wejść na teren szkoły, werbuje pomocników wśród uczniów. *Bądź szczególnie czujny na imprezach – ktoś może podsunąć Ci ciastko, cukierka lub podać szklanekę napoju, zawierające narkotyk. Zastanów się zanim wypijesz pierwszy łyk. Narkotyk nie zmienia bowiem smaku. Pij tylko napoje otwierane w Twojej obecności. Pamiętaj, to nie zabawa! Kiedy weźmiesz raz czy dwa, prawdopodobnie sam rozejrzyś się za następną dawką, ale wtedy będziesz musiał drogo zapłacić. Ceną może być Twoje życie!*

GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

MONAR prowadzi kilkadziesiąt poradni i punktów konsultacyjnych w całej Polsce. W poradniach tych pracują młodzi ludzie, którzy sami przeszli przez piekło narkomanii, potrafią Cię zrozumieć i Ci pomóc.

Wiesław Woszczek



Unikaj ZAGROŻEŃ!

W połowie lutego w całym województwie małopolskim rozpoczęła się akcja pn. „UNIKAJ ZAGROŻEŃ”. W powiecie suskim wytypowano osiemnaście szkół, które wezmą udział w programie. Znalazł się wśród nich Zespół Szkół – Szkoła Podstawowa Nr 1 i Publiczne Gimnazjum w Suchej Beskidzkiej.

Akcja została przygotowana przez Zespół Organizacyjny, powołany przez Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji. Autorzy programu, biorąc pod uwagę wiek uczniów podzieli ich na trzy grupy i dla każdej z nich opracowali poszczególne cele i metody pracy. Dzieci z klas I – III podczas spotkań z policjantami zapoznają się z zasadami bezpiecznych zachowań w domu, szkole i na podwórku. Będą się uczyć mówienia „nie” w szczególnych okolicznościach oraz sposobów radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Ważnym celem będzie także przedstawienie

maluchom policjanta, jako osoby przyjaznej i godnej zaufania. Dzieci wezmą również udział w konkursie plastycznym o tematyce unikania zagrożeń. Podczas etapu powiatowego, w każdej grupie wiekowej wyłonione zostaną najlepsze prace, które wezmą udział w Wielkim Finale Małopolskiej Akcji „UNIKAJ ZAGROŻEŃ”. Celem działań skierowanych do uczniów klas IV-VI jest zapoznanie ich z zagrożeniami, z jakimi mogą się spotkać na co dzień oraz nauczenie ich, w jaki sposób unikać niebezpieczeństw. Wychowawcy w swoich klasach przeprowadzą testy wiedzy.

Analiza testów ułatwi nauczycielom przygotowanie godzin wychowawczych, podczas których będą omawiane zagrożenia wymieniane przez uczniów. Chętne dzieci wezmą udział w konkursie literackim. Praca z gimnazjalistami rozpocznie się od rozpoznania problemów środowiska lokalnego, ze szczególnym uwzględnieniem problemu uzależnień i przemocy. Wśród uczniów zostanie przeprowadzona ankieta, na podstawie której przygotowany zostanie program profilaktyczny dla gimnazjów, który w poszczególnych szkołach zostanie poszerzony, w zależności od występujących na danym terenie zagrożeń. Uczniowie gimnazjów zapoznają się także z tematem odpowiedzialności karnej nieletnich.

W ramach nabywania umiejętności zdrowej rywalizacji zorganizowany zostanie turniej piłki nożnej. Zwycięska drużyna z powiatu suskiego weźmie udział w rozgrywkach między-powiatowych o Puchar Małopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji.

Jeśli cele akcji „UNIKAJ ZAGROŻEŃ” zostaną zrealizowane w wytypowanych placówkach, to obejmie ona wszystkie szkoły całego naszego województwa. Powodzenie całej akcji zależy od postawy nauczycieli i wychowawców, bez których realizacja programu jest niemożliwa.

E.P-S.

Kronika POLICYJNA

14 styczeń, WTOREK

Nieznani sprawcy ukradli Fiata 126 p, zaparkowanego na ul. Szpitalnej. Po kilku godzinach samochód odnalazł się na parkingu jednego z suskich osiedli.

16 styczeń, CZWARTEK

Nieznani sprawcy po włamaniu się do sklepu z galanterią przy ul. Mickiewicza, ukradli towar o łącznej wartości 15 tys. zł.

17 styczeń, PIĄTEK

Mieszkaniec Suchej zgłosił, że inny suszanin grozi mu, że go zabije.

Na ul. Spółdzielców mieszkaniec Suchej kierując Fordem nie dostosował prędkości do warunków drogowych i zderzył się z prawidłowo jadącym Mercedesem, kierowanym przez mieszkańca Porąbki. W wyniku zderzenia pojazdów ranny został kierowca Mercedesa.

Mieszkaniec Suchej zgłosił, że w Zakopanym włamano się do jego Audi 80. Złodziej ukradł saszetkę, w której był dowód osobisty i prawo jazdy.

18 styczeń, SOBOTA

Na parkingu przy ul. Mickiewicza, nieustalony kierujący uderzył w stojącego Volkswagena golfa, którego właścicielką jest mieszkanka Jachówki.

22 styczeń, ŚRODA

W sklepie przy ul. Beniowskiego dwóch mieszkańców Rybnika wykorzystując nieuwagę sprzedawcy ukradło telefon komórkowy. Podczas podjętego pościgu policjanci zatrzymali złodziei.

W sklepie przy ul. Mickiewicza nieznany sprawca wykorzystał nieuwagę mieszkanki Suchej i ukradł jej torebkę, w której znajdował się paszport.

25 styczeń, SOBOTA

Właścicielka jednego z barów w Suchej zgłosiła, że nieznany sprawca groził jej podpaleniem lokalu.

Z klatki schodowej w bloku na ul. Szpitalnej, nieznany sprawca ukradł dwa wózki dziecięce o łącznej wartości 700 zł.

26 styczeń, NIEDZIELA

W jednej z suskich restauracji zmarł nagle 41-letni mieszkaniec Suchej. Wykluczono działanie osób trzecich.

29 styczeń, ŚRODA

Nieznany sprawca po włamaniu się do jednego z biur przy ul. Mickiewicza, ukradł komputer o wartości 4700 zł.

31 styczeń, PIĄTEK

Z korytarzy jednej z suskich szkół średnich nieznany sprawca ukradł 6 gaśnic przeciwpożarowych o łącznej wartości 1050 zł.

1 luty, SOBOTA

Mieszkaniec Suchej zgłosił, że nieznany mu sprawca rzucał umyślnie kawałkami drewna w okna i parapety jego domu. Suma poniesionych strat to 288 zł.

2 luty, NIEDZIELA

Na placu targowym, 55-letni mieszkaniec Suchej kierując Fiatem 126 p potrącił idącą 69-letnią mieszkankę Suchej. Kobieta z obrażeniami trafiła do szpitala. Okazało się, że kierowca malucha nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem.

10 luty, PONIEDZIAŁEK

Nieznany sprawca wyważając drzwi, dostał się do wnętrza mieszkania na os. Na Stawach, skąd ukradł dwie złote obrączki, srebrny sygnet i czajnik bezprzewodowy. Łączna suma strat to 1000 zł.

E.P-S.

„BABIA GÓRA” przed wiosną 2003

Sytuacja po rundzie jesiennej czwartoligowców z Suchoj jest dość trudna. Piłkarze suskiego klubu zajmują wprawdzie 12 miejsce, ale do drużyny oczko wyżej mają 6 punktów straty, a za nimi różnice punktowe niewielkie i pewnie żadna z drużyn końca tabeli nie sprzeda łatwo skóry.

Wariant grającego trenera nie sprawdził się i Zarząd Klubu musiał zdecydować się na inną opcję. Propozycję trenowania zespołu przyjął były trener „Cracovii” – Grzegorz Kmita i od 6 stycznia ruszyły przygotowania do sezonu. Zdecydowanie wzrosła dyscyplina wśród zawodników, poprawiła się frekwencja na treningach, wzrósł znacznie wysiłek na zajęciach. Zarząd Klubu zmienił zresztą zasady premiowania, wprowadzając od lutego zgodnie z nowo opracowanym regulaminem wynagrodzenia za udział w treningach. W styczniu zawodnicy ćwiczyli cztery razy w tygodniu – dwa razy w hali sportowej, raz w siłowni i raz w terenie. Z zaplanowanych przez trenera ośmiu meczy kontrolnych odbyły się trzy: z „Orłem Piaski Wielkie” przegraliśmy 4:2 (bramki dla Babiej Góry zdobyli D. Cichy i W. Kołodziej), z Clepardią wygraliśmy 1:0 (bramkę zdobył T. Ścieszka), a z Garbarzem był remis (bramkę zdobył T. Świerkosz). Wyniki w tych meczach nie są zresztą najważniejsze.

Istotniejsza jest trenerska obserwacja zawodników w akcji, sprawdzenie różnych ustawień i wyciągnięcie wniosków. Ścisła kadra naszej drużyny może liczyć maksymalnie do 18 zawodników.

Po okresie obserwacji trener Kmita ustalił ścisłą kadrę 15 zawodników I drużyny MKKS „Babia Góra”. Są to na dzisiaj: **Tomasz Brańka, Daniel Cichy, Wojciech Kołodziej, Marek Kwak, Marcin Pęczek, Jan Pietrusa, Emil Sitarz, Grzegorz Sitarz, Jacek Sitarz, Jacek Stróżak, Tomasz Ścieszka, Tomasz Świerkosz, Marcin Wesołowski, Marek Witkowski, Marek Zajda.** Zawodnikami rezerwowymi są: **Jan Kuczek, Piotr Kłapyta, Krystian Krzeszowiak, Michał Pilarczyk i Marcin Słupski.**

Ponadto na treningach zjawiają się zawodnicy innych klubów, w tym bramkarze. Zobaczymy, co z tego wyniknie. Drużyna przepracowała solidnie obóz dochodzeniowy od 3 do 8 lutego. Frekwencja była dobra – przeciętnie 18 zawodników brało udział w zajęciach. Zespół czeka dalsze treningi i mecze sparingowe z Kleczą (15.02.), Wierchami Rabka (22.02.), Huraganem Waksmund (25.02.) juniorami Wisły Kraków (01.02.) i Wawelem Kraków (08.03.) A od 15 marca ruszają rozgrywki, na które już czekają wierni kibice „Babiej Góry”.

Edward Sochacki



Grzegorz KMITA
- nowy trener
„BABIEJ GÓRY”

Grzegorz Kmita urodził się w 1955 r. Mieszka w Krakowie w dzielnicy Bieżanów, żona jest nauczycielką szkoły podstawowej. Córka Magdalena kończy właśnie studia na AWF w Krakowie. Zawodowo trener suskich piłkarzy jest kontrolerem Sekcji Taboru Kolejowego. Obecny szkoleniowiec jest absolwentem AWF w Krakowie, jest trenerem I klasy. Trenował zespoły Clepardii, Jadowniczanek, Dalinu, Hutnika Kraków, a przez ostatnie sześć lat do ubiegłego roku był trenerem piłkarzy Cracovii. Oby nowy suski etap jego trenerskiej działalności okazał się owocny i szczęśliwy – tego życzymy Panu Grzegorzowi.

Zapraszamy do nowootwartej, jedynej w swoim rodzaju **HURTOWNI ŚRODKÓW PIORĄCYCH**

która mieści się na placu k. /policii
(blaszak) w Suchoj Beskidzkiej



U nas można kupić wybrany produkt w dowolnej, dogodnej dla siebie ilości, gdyż sprzedajemy nasze wyroby luzem bez opakowań, co pozwala znacznie obniżyć cenę produktów.

Każdy może przyjść do nas ze swoim pojemnikiem, który my napelniamy wybranym przez klienta produktem.

OFERUJEMY: proszki, płyny do prania oraz płukania tkanin, bardzo dobrej jakości w bardzo przystępnej cenie.

PROSZEK DO PRANIA od 3,00 zł za 1 kg
PŁYN DO PUKANIA od 1,90 za 1 l.

tel. 608 357 208, 600 381 123

Amatorzy w AKCJI

I halowy turniej piłki nożnej amatorów w Suchoj Beskidzkiej

Pełnowymiarowa hala sportowa Zespołu Szkół im. W. Goetla w Suchoj Beskidzkiej jest w ostatnim czasie terenem wielu zajęć sportowych, treningów i zawodów.

Szerokie kontakty p. Jacka Gierata zaowocowały tym razem halowym turniejem piłkarskim, rozegranym w sobotę 11 stycznia 2003 r. Współorganizatorem tych zawodów był klub „Babia Góra”, a swojego wsparcia udzielił także burmistrz Suchoj p. Stanisław Lichosyt. W turnieju wzięły udział cztery zespoły: „Brathanki i Przyjaciele”, „Artyści Krakowa”, „Sędziowie Małopolskiego Związku Piłki Nożnej” i „Oldboje” Babiej Góry. Nazwy zespołów były oczywiście umowne, gdyż na artystę Krakowa awansował np. Krzysztof Karelus – bronił zresztą dzielnie i z pełną ekspresją, a w drużynie Brathanków grał Jacek Gierat, który, o ile nas pamięć nie myli, nie figuruje w składzie tej popularnej grupy muzycznej; niestety nie mógł wystąpić z powodu kontuzji suszanin – Janusz Mus. Mecze były rozgrywane systemem każdy z każdym po 20 minut (2 x 10 minut). I chociaż zawody miały charakter raczej rekreacyjno-rozrywkowy, zawodnicy się nie oszczędzali grając z ogromną ambicją, „która przeskakując siebie spada po drugiej stronie” (W. Szekspir „Makbet”). Przy tym zaangażowaniu nie obyło się bez poważnej kontuzji (torebka stawowa) grającego komendanta powiatowej policji p. Józefa Przerzywacza. Ale cóż, gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą. Nie zabrakło też dramaturgi turnieju; otóż kiedy w ostatnim szóstym meczu sędziowie prowadzili już z oldboyami 3:0 i wydawało się, że spokojnie i bez nerwów zostaną zwycięzcami turnieju, „czarny koń” spotkania Henryk Sochacki strzelił dwie bramki – i końcówka była naprawdę dramatyczna; w wypadku remisu zwycięzcą byłiby „Artyści Krakowa”. Ostatecznie to sędziowie wygrali i oni zostali zwycięzcą całego turnieju, drugie miejsce zajęli „Artyści Krakowa”, trzecie miejsce przypadło „Brathankom i Przyjaciołom”, a czwartym miejscem musieli się skromnie zadowolić „gościnni” gospodarze – Oldboje „Babiej Góry”. Królem strzelców turnieju został Janusz Krawczyk („Artyści”) – zdobywca 4 bramek; po 3 bramki zdobyli natomiast Piotr Królik i Sebastian Widlarz. Po zakończeniu turnieju burmistrz miasta Stanisław Lichosyt wręczył każdej drużynie pamiątkowe puchary, a wszyscy



Uroczyste wręczenie pucharu

uczestnicy spotkali się przy skromnym poczęstunku w świetlicy klubu „Babiej Góry”. Gwoli kronikarskiej rzetelności i ku pamięci potomnych podajemy składy drużyn i końcową tabelę turnieju:

„SĘDZIOWIE MZPN”:

Marcin Żarnowski, Ryszard Pilch, Roman Czepiec, Mariusz Ociecek, Grzegorz Dubiel, Sebastian Widlarz, Witold Romanowski, Piotr Wieczerek;

„BRATHANKI I PRZYJACIELE”:

Mariusz Wąclaw, Piotr Królik, Jacek Królik, Krzysztof Gawel, Jerzy Gardziel, Jacek Gierat;

„ARTYŚCI KRAKOWA”:

Krzysztof Karelus, Rafał Kmita, Robert Lubera, Konrad Tomanek, Robert Łęcki, Janusz Krawczyk;

„OLDBOYE BABIEJ GÓRY”:

Adam Kaliciak, Andrzej Janiczak, Krzysztof Wągiel, Witold Droński, Janusz Stanaszek, Henryk Sochacki, Rafał Bisaga, Józef Przerwacz.

SĘDZIOWIE MZPN	6 pkt	6:4
ARTYŚCI KRAKOWA	6 pkt	5:2
BRATHANKI I PRZYJACIELE	4 pkt	3:5
OLD BOYS BABIA GÓRA	1 pkt	2:4

Edward Sochacki



SKŁAD OPAŁU W STRYSZAWIE
obok Urzędu Gminy

OFERUJE

WĘGIEL

- EKO - groszek (do pieców z paleniskami retortowymi), luzem, pakowany
- Gruby, orzech, groszek, miał, flot
- Koks

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

do 10 km

tel. kom. 0 606 482 866

DRUKARNIA ZADRUK Sp. z o.o.

Jesteśmy dla Was przez cały rok!!

KOMPLEKSOWA
OBSŁUGA FIRM
STUDIO
KOMPUTEROWE
FOTOGRAFIA
CYFROWA
PROJEKTY
DRUK

Tomice 145
34-100 Wadowice
tel./fax (033) 87 37 159
e-mail: zadruk@post.pl

METKI
ULOTKI
FOLDERY
ETYKIETY
WIZYTÓWKI
AKCYDENSY
DRUKI:
SAMOKOPIUJĄCE
SAMOPRZYLEPNE

ziemia
SUSKA
miesięcznik samorządowy

Wydawca:
Rada Miejska w Suchej Beskidzkiej

Pismo zrzeszone
w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

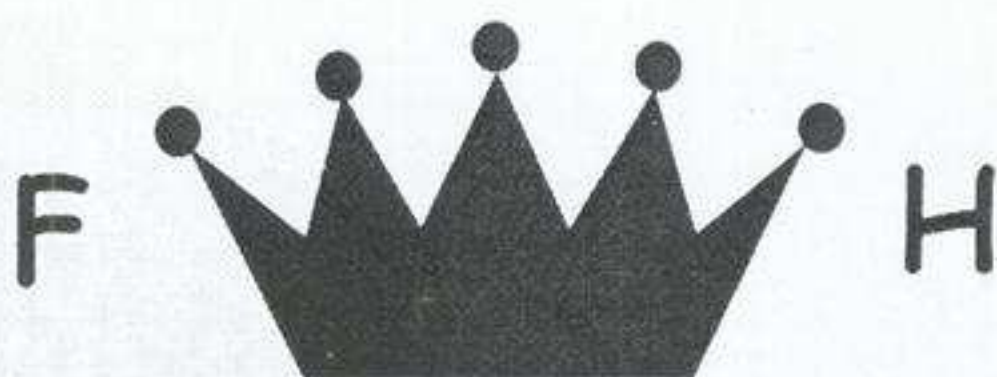
Adres:
Redakcja „Ziemia Suska”
ul. Zamkowa 1, Sucha Beskidzka
tel. (033) 874 26 05
e-mail: ziemiasuska@poczta.onet.pl

Redakcja:
Barbara Sochacka – Redaktor Naczelny
Barbara Woźniak – Sekretarz Redakcji
Ewa Pochopień-Sama – Dziennikarz „ZS”

Projekt graficzny:
Maciek Hojda

Druk:
Drukarnia ZADRUK sp z o.o.
tel./fax (033) 873 71 59

*Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca,
zastrzega sobie prawo skracania artykułów
i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami.
Za treść ogłoszeń i reklam redakcja
nie bierze odpowiedzialności.*



STANDARD

Wysokie Rabaty

Transport GRATIS !

Profesjonalna Obsługa

Korzystne Systemy Ratalne

Szkło Hurt - Detal

*Szkło
Artystyczne*



*Szkło
Ceramiczne*

Najkorzystniejsze

Systemy
Ratalne

Raty

0% odsetek



Sucha Beskidzka

D.H. "Juhas"

ul. Mickiewicza 29

tel. fax (033) 874 17 08



To już
za 5 minut 12⁰⁰

NAUKA dla KAŻDEGO!
NIE CZEKAJ!



*to placówka oświatowa, gdzie ucząc się
1,5 roku=3 semestry lub 2 lata=4 semestry, ukończysz*

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE dla DOROSŁYCH

w trybie eksternistycznym

BIELSKO-BIAŁA

budynek LO im. M. Kopernika, ul. Listopadowa 70, I piętro (pok. 40)
- zapisy w każdy poniedziałek i piątek w godz. 13.00 - 16.00

USTROŃ

ZS Techn., ul. 3 Maja 15
- zapisy w każdy wtorek w godz. 13.00 - 15.00

CIESZYN

ZSO im. M. Kopernika, Plac Wolności 7b
- zapisy w każdy wtorek w godz. 16.00 - 18.00

WADOWICE

ZS Bud., ul. Słowackiego 4
- zapisy w każdą środę w godz. 13.00 - 15.00

ŻYWIEC

ZS Med. i Ogóln., ul. Grunwaldzka 9
- zapisy w każdy czwartek w godz. 15.00 - 17.00

KĘTY

ZS Ogóln. im. M. Dąbrowskiej, ul. Kościuszki 29
- zapisy w każdą środę w godz. 16.00 - 18.00

INFORMACJE I ZAPISY (już od 3 lutego 2003 r.)
(033) 814 54 44, 816 65 65, 0604 493 153, 0604 273 920

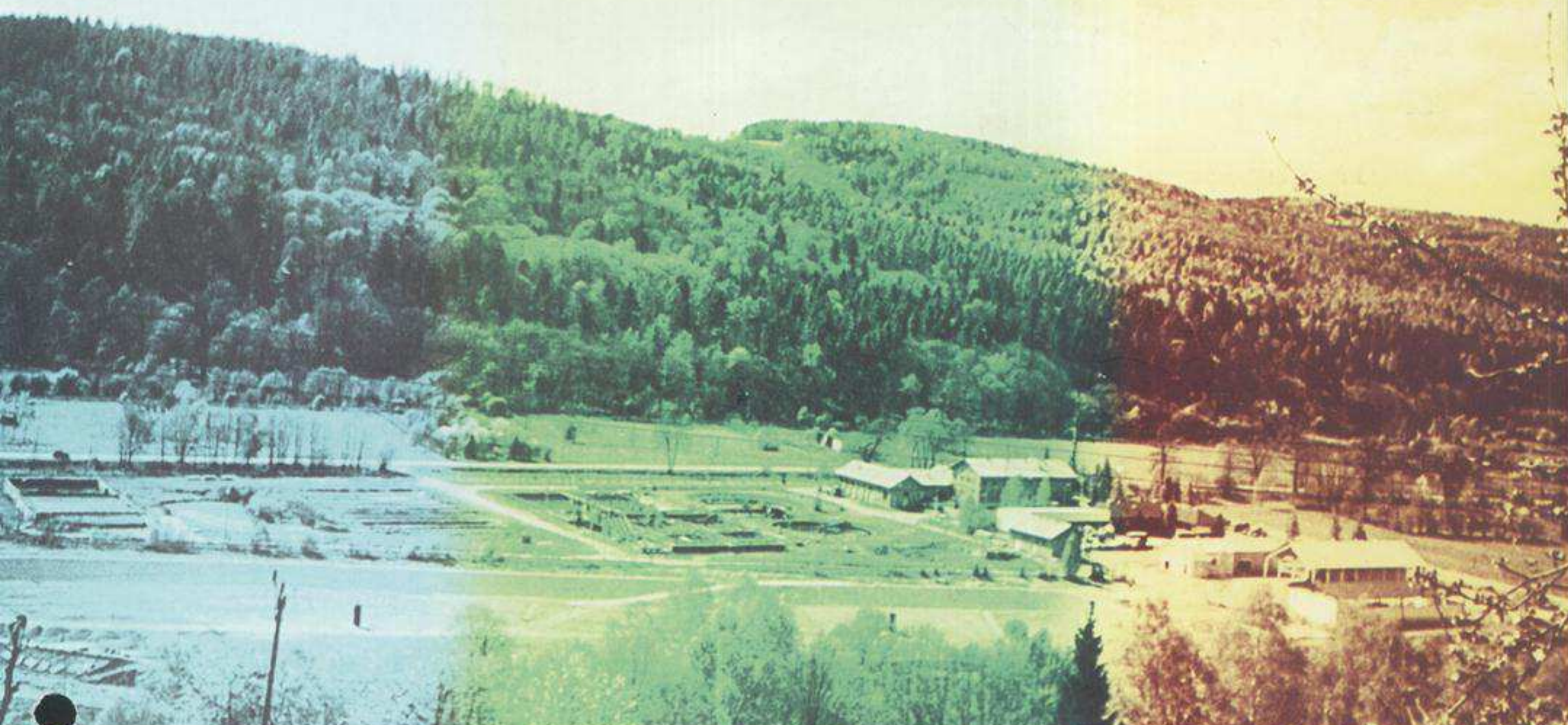
**Pracownia
REKLAMY**

Roman Wróbel

34-200 Sucha Beskidzka, ul. Mickiewicza 23, tel. (033) 874 15 44

WYKONUJEMY:

- reklamy, reklamy na pojazdach, banery, komputerowe wycinanie liter,
- pieczątki, oprawę dokumentów, oprawę prac dyplomowych, wycinki laserowe czarno-białe i kolorowe
- ksero od formatu A 4 do A0, ksero map, planów
- opracowania graficzne,
- ulotki reklamowe, foldery, zdjęcia cyfrowe



CZY SEGREGOWAĆ STARANNIE?

Worki przezroczyste na odpady segregowane mają ułatwić sprawdzanie ich zawartości bez konieczności zaglądania do środka.

Worki napełnione odpadami w sposób niezgodny z opisem na nich zawartym nie będą odbierane.

Trzeba je będzie przesortować lub włożyć do worka na odpady niesegregowane, co wpłynie na dodatkowe koszty.

Właściwa segregacja jest naszym wspólnym interesem, gdyż za odpady niesortowane Rejonowa Sortownia pobiera wyższe opłaty. Różnica w tych opłatach byłaby pokrywana z budżetu gminy, (czyli przez podatników) lub przez zmianę ceny worków na odpady.

A ODPADY Z FIRM I OD MIESZKAŃCÓW BLOKÓW OSIEDLOWYCH?

Mieszkańcy bloków osiedlowych: Na Stawach, Os. Beskidzkim, przy ul. Mickiewicza oraz firmy (zakłady produkcyjne) - **odpady niesegregowane gromadzą na dotychczasowych zasadach, czyli w kontenerach typu KP 7.** Firmy nieprodukcyjne, instytucje, itp., odpady gromadzą w workach.

Każdy mieszkaniec Suchoj Beskidzkiej może zmniejszyć koszty odbioru nieczystości, wrzucając posegregowane odpady do rozstawionych w naszym mieście plastikowych, kolorowych pojemników.

GDZIE KUPIĆ WORKI?

Worki na odpady będzie można kupić już **od 1 marca 2003 r. w Miejskim Zakładzie Gospodarki Komunalnej** w Suchoj Beskidzkiej, przy ul. J. hr. Tarnowskiego 1, codziennie od poniedziałku do piątku, w godz. od 7.00 - 15.00 lub u kierowcy odbierającego odpady.

INNE INFORMACJE

Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nakłada na właściciela nieruchomości obowiązek udokumentowania korzystania z powyższych usług. Dlatego należy mieć zawartą umowę na wywóz nieczystości i dowody zakupu worków.

Szczegółowy harmonogram wywozu nieczystości z poszczególnych ulic i osiedli zostanie podany w późniejszym terminie.

INFORMACJA O SPOSOBIE ZBIERANIA, SEGREGOWANIA ORAZ ODBIORZE ODPADÓW KOMUNALNYCH NA TERENIE MIASTA SUCHA BESKIDZKA

Coraz mniej osób w Suchoj Beskidzkiej trzeba przekonywać, że wymogiem naszych czasów jest naprawa szkód ekologicznych, w tym ulepszanie gospodarowania odpadami, które tak bardzo szkodzą przyrodzie.

W ramach przeprowadzonych działań na rzecz ochrony środowiska, uruchomiona została Rejonowa Sortownia i Składowisko Odpadów w Suchoj Beskidzkiej. Dlatego dotychczas obowiązujący w Suchoj Beskidzkiej (od 1.V.1997 roku) system selektywnej zbiórki odpadów ulegnie zmianie, w części dotyczącej sposobu gromadzenia i odbioru odpadów, jak również w sposobie naliczania opłat za ich przyjęcie i utylizację.

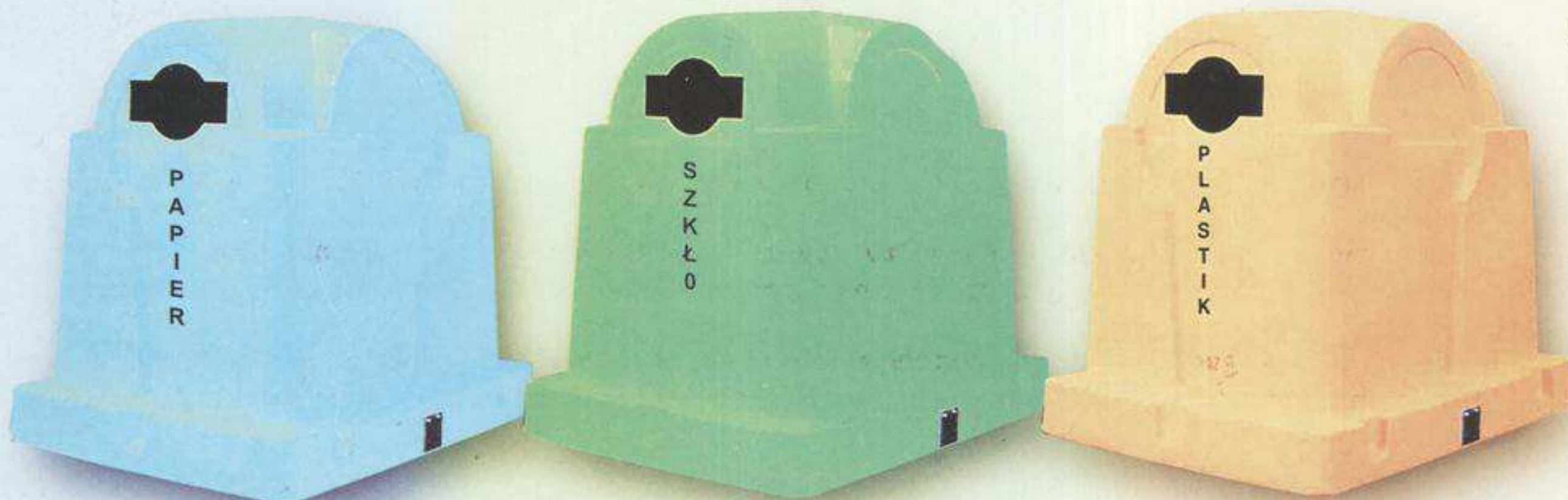
K I E D Y I C O Z A D A R M O ?

W miesiącu **marcu br.** na terenie miasta Sucha Beskidzka zostanie rozmieszczonych **35 kompletów** nowych, kolorowych plastikowych pojemników. W skład kompletu wchodzić będą pojemniki:

NIEBIESKI – na papier

ZIELONY – na szkło

ŻÓŁTY – na plastik



Pojemniki te będzie opróżniała **Rejonowa Sortownia i Składowisko Odpadów w Suchoj Beskidzkiej na własny koszt**. Dlatego każdy mieszkaniec naszego miasta segregując wytwarzane odpady i wrzucając je do pojemników znacznie zmniejszy swoje wydatki, gdyż nie będzie płacił za ich odbiór w workach. Zatem odbiór odpadów składanych do pojemników jest **bezpłatny dla każdego mieszkańca naszej Gminy**.

Z A C O P Ł A C I M Y I K I E D Y ?

Będziemy płać za odbiór odpadów, które sprzed naszych domów odbierać będzie Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej. I tu nastąpiła pewna zmiana. Odpowiednio oznaczone plastikowe worki na odpady będziemy nabywać w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Suchoj Beskidzkiej.

- Najwięcej, bo **6 zł** zapłacimy za **worek koloru czarnego o wymiarach 110 cm x 70 cm**, przeznaczony na odpady niewysegregowane lub niemożliwe do wysegregowania.

ODPADY SEGREGOWANE:

- **worek przezroczysty o wymiarach 110 x 70 cm z nadrukiem i pasem w kolorze niebieskim na papier** zapłacimy **4 zł / szt**
- **worek przezroczysty o wymiarach 110 x 50 cm z nadrukiem i pasem w kolorze zielonym na szkło** zapłacimy **4 zł / szt**
- **worek przezroczysty o wymiarach 110 x 70 cm z nadrukiem i pasem w kolorze żółtym na plastik** zapłacimy **3 zł / szt**

W cenie worka zawarte zostały koszty odbioru i utylizacji odpadów.

- Powyższe ceny za odbiór odpadów zostaną zaproponowane do uchwalenia Radzie Miejskiej w Suchoj Beskidzkiej.